

ANDRZEJ K. KOŹMIŃSKI\*,  
ADAM NOGA\*\*,  
KATARZYNA PIOTROWSKA\*\*\*,  
KRZYSZTOF ZAGÓRSKI\*\*\*\*

---

## **Ekonomia społecznych emocji. Równowaga i nierównowaga funkcjonalna w gospodarce polskiej w latach 1999–2016 na podstawie wskaźnika ALK (BDI)**

### **1. Istota i konstrukcja wskaźnika ALK**

Nasze podejście do badania rozwoju ma swe źródło w paradygmacie „*beyond GDP*” (Constanza i in. 2009; Fleurbaey, Blanchet 2013; Chance, Thiry, Demailly 2014). Mimo tego jednak, że PKB nie dotyczy wielu aspektów sytuacji gospodarczej i w ogóle pomija zarówno obiektywne, jak i subiektywne aspekty sytuacji społecznej (Kuznets 1934; Guardiola i in. 2014), uważamy jego zmiany za ważny komponent rozwoju społeczno-ekonomicznego. Dlatego zgadzamy się z Fleurbaey i Blanchetem (2013, s. 249), którzy wolą mówić „*GDP and beyond*” niż „*beyond GDP*”. Takie podejście do rozwoju uwzględnia zarówno jego ekonomiczne, jak i społeczne aspekty. Konstruując nasz syntetyczny Zrównoważony Indeks Rozwoju ALK uwzględniamy PKB jako jeden z jego ekonomicznych komponentów. Konstrukcję indeksu ALK (zwanego w wersji angielskiej „BDI” – *Balanced Development Index*) oraz ekonometrycznego modelu, który

---

\* Prof. dr hab. Andrzej Koźmiński – prezydent Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie; e-mail: kozmin@kozminski.edu.pl

\*\* Prof. dr hab. Adam Noga – Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie; e-mail: anoga@kozminski.edu.pl

\*\*\* Mgr Katarzyna Piotrowska – Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie; e-mail: kpiotrowska@kozminski.edu.pl

\*\*\*\* Prof. dr hab. Krzysztof Zagórski – Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie; e-mail: zagorski@kozminski.edu.pl

umożliwia przewidywanie jego wartości w kilkuletniej perspektywie przedstawiamy szczegółowo m.in. w: Koźmiński i in. 2015a i 2016a oraz w prognozach na rok 2016 i 2017 (Koźmiński i in. 2015b i 2016c). Na indeks ALK składa się 45 równoważnych wskaźników opisujących różne społeczne i ekonomiczne, subiektywne i obiektywne aspekty rozwoju. Układają się one w cztery grupy obejmujące:

- a) czynniki ekonomiczne wewnętrzne (np. dynamika PKB, rentowność przedsiębiorstw, stopa inflacji, bezrobocie, wielkość spożycia);
- b) czynniki ekonomiczne zewnętrzne (np. różnica między oprocentowaniem obligacji polskich i amerykańskich, eksport, import, zagraniczne inwestycje bezpośrednie);
- d) obiektywne i subiektywne czynniki charakteryzujące bieżącą sytuację społeczną (m.in. praca, rodzina, bezrobocie, poziom edukacji i nauki, patologie społeczne, zdrowotność);
- n) przewidywania społeczne (m.in. sytuacji w Polsce, w zakładzie pracy, w rodzinie, możliwość utraty pracy).

Każda z 45 zmiennych uwzględnionych we wskaźniku została wystandaryzowana, a wartości zmiennych, których wzrost wiąże się z pogorszeniem sytuacji społecznej lub ekonomicznej, następnie odwrócono, mnożąc przez  $(-1)$ . Wymienione wyżej cztery grupy wskaźników tworzą cztery składowe indeksu ALK. Każda składowa została wyliczona jako średnia arytmetyczna wystandaryzowanych wartości zmiennych należących do danej grupy. Indeks ALK jest średnią arytmetyczną tych czterech składowych (wskaźników średniego szczebla): czynników ekonomicznych wewnętrznych, czynników ekonomicznych zewnętrznych, obiektywnych i subiektywnych czynników charakteryzujących bieżącą sytuację społeczną oraz społecznych przewidywań. Przyjęliśmy zasadę równoważnego traktowania każdego ze wskaźników szczegółowych, a następnie każdego z czterech indeksów średniego szczebla, nie stosowaliśmy więc żadnego systemu wag. Szerzej o przyczynach zaniechania ważenia wskaźników oraz o metodologii i konstrukcji indeksu, a także o jego własnościach psychometrycznych traktują wcześniejsze publikacje (Koźmiński i in. 2015a i 2016a).

Wskaźnik ALK mierzy nie tylko szeroki zakres społeczno-ekonomicznego dobrostanu, ale także poziom równowagi całego systemu społeczno-ekonomicznego. Gdy cztery grupy wskaźników „rozjeżdżają się”, równowaga jest zaburzona. Podejście to jest spójne z koncepcją równowagi funkcjonalnej Pareto (Pareto 1963; Powers 2012; zob. też. Koźmiński i in. 2016b). Samo pojęcie nierównowagi definiujemy natomiast zgodnie z matematyczną teorią Lyapunowa (1992), jednego z prekursorów nowoczesnej teorii systemów. Zgodnie z jego ujęciem z nierównowagą mamy do czynienia, gdy poszczególne elementy odbiegają od siebie *znacząco*. W naszych analizach zaburzenia równowagi systemu są odzwierciedlane przez nadmierny wzrost odchylenia standardowego czterech tworzących wskaźnik ALK składowych. Nie określamy jednak z góry konkretnych wartości wahań odchylenia standardowego, które wyznaczałyby równowagę lub jej brak. Zmiany odchylenia włączone są natomiast do stworzonego przez nas modelu ekonomicznego.

trycznego, na którym opieramy się, podejmując próby przewidywania kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Sposób ujmowania przez nas równowagi opiera się na założeniu, że pewien stopień zbieżności elementów składowych systemu jest niezbędny, by system ów dawał się kontrolować. Z drugiej jednak strony konieczny jest także pewien poziom dysharmonii, gdyż to właśnie ona, dopóki oczywiście mieści się w pewnych granicach, inicjuje rozwój, ponieważ pojawia się presja polityczna.

Potwierdza to analiza kształtowania się wskaźnika (indeksu) ALK od 1999 r. Badając zmiany poziomu równowagi, udało się zidentyfikować osiem wyraźnie odrębnych okresów: 1999–2000 (depresja), 2000–2001 (ożywienie), 2001–2003 (depresja), 2003–2007 (rozkwit), 2007–2009 (kryzys), 2009–2010 (ożywienie), 2010–2013 (depresja), 2013–2016 (rozkwit). Szczegółową analizę tego cyklicznego rozwoju przedstawimy poniżej.

Z analizy kształtowania się wskaźnika ALK i jego składowych od 1999 r. wyciągnęliśmy trzy ogólne wnioski:

- Po pierwsze, dobra sytuacja społeczno-ekonomiczna nie przesądza o wygraniu wyborów przez aktualnie rządzących (np. w 2007 r. i 2015 r.). Decydujące znaczenie mają oczekiwania i emocje społeczne, które można scharakteryzować takimi określeniami, jak np.: optymizm, pesymizm, niepokój, niepewność, poczucie niesprawiedliwości.
- Po drugie, system charakteryzuje się znacznym poziomem inercji, z której wybijają go aspiracje społeczne i gra polityczna oraz wpływ mediów. Te impulsy skutkują z opóźnieniem, często już po zmianie układu społeczno-ekonomicznych uwarunkowań, który go zrodził.
- Po trzecie, uderza krótki czas trwania poszczególnych okresów. Można go wytłumaczyć bardzo krótkim horyzontem działania polityków, turbulencją otoczenia zewnętrznego gospodarki, skracaniem cyklu biznesowego, czyli oczekiwaniem szybkiego zwrotu z inwestycji, a także szybko rosnącymi aspiracjami społeczeństwa i niecierpliwym oczekiwaniem na szybkie i konkretne efekty obietnic i programów kolejnych ekip rządzących.

Stawiamy więc tezę, że to społeczne emocje kształtują gospodarkę w znacznie większym stopniu aniżeli odwrotnie: gospodarka kształtuje emocje. A zatem współczesna ekonomia polityczna to ekonomia społecznych emocji.

## **2. Przydatność wskaźnika ALK w świetle teorii**

Próbie charakterystyki polskiej gospodarki rynkowej za pomocą wskaźnika ALK rozpoczynamy od 1999 r., w tym bowiem roku mija 10 lat od tzw. Planu Balcerowicza, według którego była ona budowana. Jest to już więc próba analizy gospodarki rynkowej według standardów teoretycznych światowej gospodarki

rynkowej, a nie analiza gospodarki transformującej się – czego głównie dotyczyły analizy lat 90. XX wieku. Niemniej jednak niektóre specyficzne cechy polskiej gospodarki typu *emerging markets* muszą pozostać: głównie w postaci tzw. wzrostu normatywnego PKB, który dla gospodarki polskiej wynosi minimum 3,0%, przy wyraźnych symptomach sekularnej stagnacji w najwyższej rozwiniętych krajach świata (Summers 2016a). Gospodarka Polski musi bowiem szybciej rosnąć w stosunku do średniego wzrostu 28 państw Unii Europejskiej, aby nasz PKB na głowę mógł się zbliżyć się w ciągu 10 lat do średniej UE. W 1999 r. przy takim szybszym wzroście Polska mogła to osiągnąć w ciągu 25 lat i w badanym okresie 1999–2016, obejmującym 16 lat udawało się to w znacznym stopniu realizować.

Trzeba jednak zauważyć, że 16 lat to mimo dynamicznych zmian dość krótki szereg statystyczny. Na przykład w analizie S.R. Bakera, N. Blooma i S.J. Davisa (2015) badano okres 1985–2014, czyli 30 lat. Owe 16 lat też muszą być przedmiotem analizy, jednak na wyciągane z tego wnioski trzeba patrzeć z odpowiednią ostrożnością. W takim okresie szczególnie trudno wyciągać wnioski dotyczące identyfikacji cyklu koniunkturalnego w gospodarce polskiej, a tym bardziej trudno przedstawić mechanizm cyklu, np. taki, który dla gospodarki kapitalistycznej przedstawili M. Kalecki (1943) czy N. Kaldor (1940). Mechanizm cyklu musi pokazywać „samoczynne” powroty gospodarki do faz wzrostu czy recesji. Warto przypomnieć, że w odróżnieniu od Kaleckiego Keynes nie pokazał automatycznego mechanizmu cyklu. Postkeynesowskie modele cyklu (np. Kaldora) czy współczesne modele nowych keynesistów (np. Galiego 2015) istotnie modyfikowały teorię J.M. Keynesa.

Na podstawie zmian wskaźnika ALK i jego relacji do zmian PKB można identyfikować klasyczne fazy cyklu, takie jak depresja, ożywienie, rozkwit, kryzys, ale nie współcześnie analizowane w ekonomii okresy recesji i wzrostu. Fazy te jednak nie pojawiają się cyklicznie, mamy natomiast do czynienia z pozytywnymi i negatywnymi skutkami zakłócenia równowagi funkcjonalnej i sterowności systemu, które stają się w pewnym stopniu przewidywalne.

W jaki sposób ze wskaźnikiem ALK jako miernikiem równowagi funkcjonalnej wkraczamy na pola badawcze teorii ekonomii i nauk społecznych? Na pewno takimi polami badawczymi są spory teoretyczne dotyczące identyfikacji mechanizmu cyklu koniunkturalnego oraz sposobów jego korygowania.

Pionierską rolę w analizie mechanizmu cyklu koniunkturalnego za pomocą nie tylko wskaźników ekonomicznych, lecz również wskaźników społecznych (i politycznych, nawet z cyklem politycznym włącznie) odegrał w teorii ekonomii Kalecki. Napięcia między czynnikami ekonomicznymi i społecznymi pokazywane we wskaźniku ALK (BDI) w ujęciu Kaleckiego ograniczają się do napięć między tzw. kapitałem i pracą. Kalecki próbuje połączyć analizę keynesistowską z marksistowską. Wielu neosocjalistów (Atkinson, Piketty 2010; Atkinson 2015), a także przedstawiciele „nowego pragmatyzmu” (Kołodko 2015) w walce z neoliberalami do tego obecnie powraca. Analiza wskaźnika ALK pokazuje

jednak, że te napięcia mają bardziej złożony charakter, a analiza Kaleckiego i jego kontynuatorów jest istotnie ograniczona – może mieć tylko częściowo inspirujący charakter.

Bardzo wpływową na początku XXI w. staje się tzw. ekonomia behawioralna – niekiedy nawiązująca w dużej mierze do J.M. Keynesa, szczególnie do pokazywania przez niego roli psychicznych stanów ludzi biznesu w kształtowaniu faz cyklicznych, ze szczególną rolą tzw. oczekiwań irracjonalnych, nawet „zwierzęcych” (słynnego *animal spirit* – Akerloff, Schiller 2010).

Bogactwo badawcze różnych części składowych ekonomii behawioralnej jest niewątpliwie bardzo przydatne w naszej analizie, szczególnie jako arsenał narzędzi badawczych. Na pewno warto wykorzystywać wnioski badawcze G.A. Akerloffa i R.J. Shillera (2010). Pokazują oni, że rynkami nie kierują dążące do równowagi mechanizmy arbitrażu cen, ale ceny – szczególnie ceny różnego rodzaju aktywów – zmieniają się pod wpływem: *confidence and its multipliers* (zaufania i jego mnożnikowych konsekwencji), *fairness* (przekonania o uczciwości partnerów rynkowych), *corruption and bad faith* (nielegalnych praktyk i korupcji), *money illusion* (kierowania się nominalnymi wielkościami, choć realne mogą być niekorzystne) oraz *stories* (kierowania się plotkami, rozpowszechnianymi „teoryjkami”, bełkotem medialnym itp.).

Trzeba też podkreślić, że kierunki uważane za „społeczne”, jak nowa ekonomia klasyczna czy teoria realnego cyklu koniunkturalnego, też włączają do analizy ekonomicznej cyklu koniunkturalnego psychosocjologiczne ujęcia oczekiwań społecznych: podmiotów gospodarczych w roli przedsiębiorców i konsumentów. W teorii neoklasycznej klasyfikuje się oczekiwania podmiotów gospodarczych, które mogą przyjmować charakter: racjonalnych, adaptacyjnych, ekstrapolacyjnych i irracjonalnych – czyli wspomnianych wyżej przez Akerloffa i Shillera keynesowskich „instynktów zwierzęcych”.

Przedstawiciele nowej ekonomii klasycznej (Lucas 1981; Barro 1997; Sims i Sargent 1977) zakładają jednak, że rynki się równoważą, wyciszczają nadwyżki podaży i popytu; dotyczy to także rynków pracy, a więc bezrobocie ma charakter dobrowolny, bowiem wszyscy chętni mogliby podjąć pracę, gdyby zgodzili się na odpowiednią – zazwyczaj zdecydowanie dla nich za niską – płacę). Mikropodmioty charakteryzują się racjonalnymi oczekiwaniami, według których potrafią one optymalizować swoje zachowania. Na fluktuacje zachodzące w gospodarce omawiani autorzy patrzą z punktu widzenia długiego okresu (a niekiedy nawet bardzo długiego – międzypokoleniowego). W efekcie nie uważają za istotne (tak jak to było u Keynesa) rozróżniania w gospodarce okresu krótkiego i długiego. Mikropodmioty dokonują wyboru na podstawie porównań międzyokresowych. Na bieżące kłopoty makroekonomiczne (włącznie z wielkim kryzysem rozpoczętym w 1929 r.) autorzy ci patrzą punktu widzenia długookresowych korzyści gospodarki, tak samo trzeba patrzeć na bieżące sukcesy – chociażby i trwały dekady.

Podobnie przedstawiciele teorii realnego cyklu koniunkturalnego (Kydland, Prescott 1982) próbują makroekonomię skierować na jeszcze silniejsze podsta-

wy klasyczne (podażowe) niż nowa ekonomia klasyczna. Mikropodmioty w ramach tej teorii dążą do maksymalizacji zysku, kształtują swoje oczekiwania w racjonalny sposób, a giętkość cen zapewnia opróżnianie się rynków. Fluktuacje zatrudnienia wynikają z dobrowolnej zmiany liczby godzin pracy, którą ludzie chcą oferować (praca i czas wolny są względem siebie wysoce substytucyjne). Odrzuca się rozróżnienie między długim a krótkim okresem. Najważniejsze w tej teorii jest stwierdzenie, że zmiany tempa postępu technicznego podlegają dużym nieregularnym wahaniom. Z kolei te zmiany (wstrząsy) po stronie podażowej poprzez makroekonomiczną funkcję produkcji wywołują zmiany produkcji i zatrudnienia.

Nadmierna więc, „twarda” ekonomizacja społecznych problemów w nowej ekonomii klasycznej czy w teorii realnego cyklu koniunkturalnego powoduje konieczność kurczowego trzymania się koncepcji racjonalnych oczekiwań, która ma ogromne zalety modelowe, ale słabe możliwości wyjaśniania rzeczywistej dynamiki napięć między czynnikami ekonomicznymi i społecznymi, które próbujemy uchwycić w ramach badania równowagi funkcjonalnej gospodarki mierzonej wskaźnikiem ALK. W tym miejscu należy nawiązać do ekonomii szczęścia. Poświęca ona wiele uwagi „doświadczanej użyteczności” (*experienced utility*), rozumianej w terminach hedonistycznych jako ogólna satysfakcja i poczucie szczęścia zależne od warunków ekonomicznych (di Tella i in. 2001, 2003; Frey i Stutzer 2008) lub – jak wolimy – od sytuacji społeczno-ekonomicznej. Poziom satysfakcji i szczęścia jest traktowany przez ekonomię szczęścia jako zmienna zależna od rozwoju gospodarczego, co znajduje potwierdzenie w danych empirycznych. Nasze wcześniejsze analizy wskazują jednak, że ogólny wskaźnik dobrego życia (*flourishing*), a także takie jego komponenty jak dobre funkcjonowanie psychiczne i niska liczba samobójstw, zależą bardziej od poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego mierzonego indeksem ALK niż od dochodu narodowego mierzonego wielkością PKB oraz ekonomicznych i społecznych indeksów średniego szczebla mierzących zadowolenie z sytuacji bieżącej i oczekiwania na przyszłość (Zagórski 2016). Sytuacja ekonomiczna, nie mówiąc już wyłącznie o dochodach, nie jest ani jedyną, ani najważniejszą determinantą dobrego życia, zależy ono bowiem również od sytuacji społecznej (warunków społecznych), a jeszcze silniej od łącznie rozpatrywanej i mierzonej sytuacji społeczno-ekonomicznej.

Z drugiej strony niedostatecznie ekonomiczne, a nadmiernie społeczne i socjologiczne ujęcia dynamiki napięć, które znajdujemy najpierw np. w koncepcji „dystrybucji godności” i roli religii M. Webera (2002), koncepcji ekonomii rozwoju A.O. Hirschmana (1977) czy koncepcji integralnego rozwoju F. Perroux (1981), uważanego swego czasu za głównego przedstawiciela katolickiej myśli ekonomiczno-społecznej, też nie pozwalają na wyjaśnienie dobrego życia, szczęścia lub dobrostanu. Dzieje się tak pomimo ogromnego rozwoju społecznej ekonomii, ekonomii dzielenia się itp.

Badania nad gospodarką polską prowadzone za pomocą wskaźnika ALK kierują naszą uwagę na jeszcze inny rodzaj oczekiwań społecznych w gospodar-



ce, które można nazwać oczekiwaniami kreatywnymi – podmioty gospodarcze oczekują, że zadowalające ceny dóbr i pracy (płace) zostaną stworzone dla nich, a nie że potrafią one lepiej lub gorzej je przewidzieć i uwzględnić w swoich decyzjach konsumpcyjnych, pracowniczych czy inwestycyjnych. Oczekiwania kreatywne mają bardzo duży ładunek emocji, często wzbudzanych i wzmacnianych przez narrację medialną, stąd też kierują naszą uwagę w stronę swoistej ekonomii emocji. W swej emocjonalności mogą one niekiedy przypominać oczekiwania irracjonalne zdefiniowane przez G. Akerloffa i R. Schillera. O ile oczekiwania irracjonalne mają zdecydowanie eksplanacyjny charakter (umożliwiają wyjaśnianie zjawisk *ex post*), to oczekiwania kreatywne mają charakter zarówno normatywny, jak i eksplanacyjny. Wymuszają pewne rozwiązania, ale też wyjaśniają, dlaczego do nich dochodzi. Wskaźnik ALK dobrze w badanym okresie 16 lat wyjaśniał i prognozował zmiany polityki gospodarczej państwa, zmiany strategii biznesowych i konsumpcyjnych, a przede wszystkim zmiany polityczne w Polsce, uciekając się do analizy społecznych i różnego rodzaju emocjonalnych oczekiwań.

Wykorzystanie koncepcji oczekiwań kreatywnych i ekonomii emocji w analizie gospodarki polskiej wydaje się także potencjalnie bardzo owocne dla wielu innych krajów świata, włącznie z Wielką Brytanią po Brexicie i Stanami Zjednoczonymi po zwycięstwie D. Trumpa w wyborach prezydenckich. Zwraca na to uwagę L. Summers (2016b), chociaż powołuje się na koncepcję makroekonomii populizmu, przedstawioną przez R. Dornbuscha i S. Edwardsa (1989) na podstawie badań nad krajami Ameryki Łacińskiej w latach 70. XX w. Koncepcja makroekonomii populizmu nie zawiera jednakże systematycznych badań dynamiki zmian relacji między czynnikami społecznymi i ekonomicznymi, tak jak to ma miejsce we wskaźniku ALK – ogranicza się jedynie do ogólnej („makroekonomicznej”), deskryptywnej i hipotetycznej zależności polityki gospodarczej od oczekiwań społecznych w danym momencie.

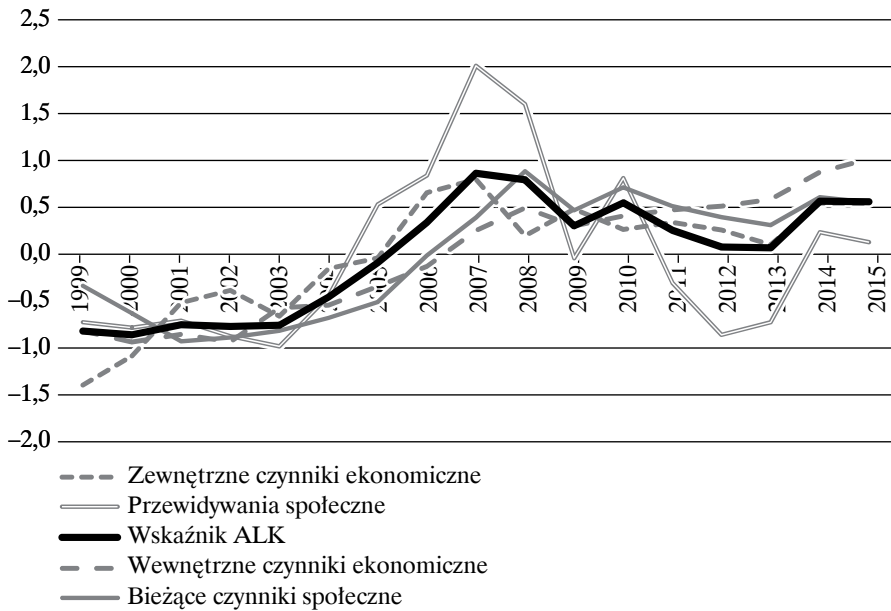
Przedstawione wyżej argumenty prowadzą do koncepcji rozwoju społeczno-ekonomicznego, w której czynniki ekonomiczne i społeczne traktowane są jako jednakowo ważne. W konsekwencji prowadzi to do koncepcji złożonego wskaźnika (indeksu) rozwoju, którego cząstkowe składniki ekonomiczne i społeczne, czyli wskaźniki „niższego szczebla”, również mają jednakową wagę statystyczną.

### **3. Kształtowanie się wskaźnika ALK w latach 1999–2016**

Dostępne dane statystyczne składające się na wszystkie 45 składowych wskaźnika ALK pozwalają na analizę jego kształtowania się w latach 1999–2015 (rys. 1), porównanie go ze wskaźnikiem PKB (rys. 2) oraz wyróżnienie faz cyklu koniunkturalnego w polskiej gospodarce (tab. 1).

Rysunek 1

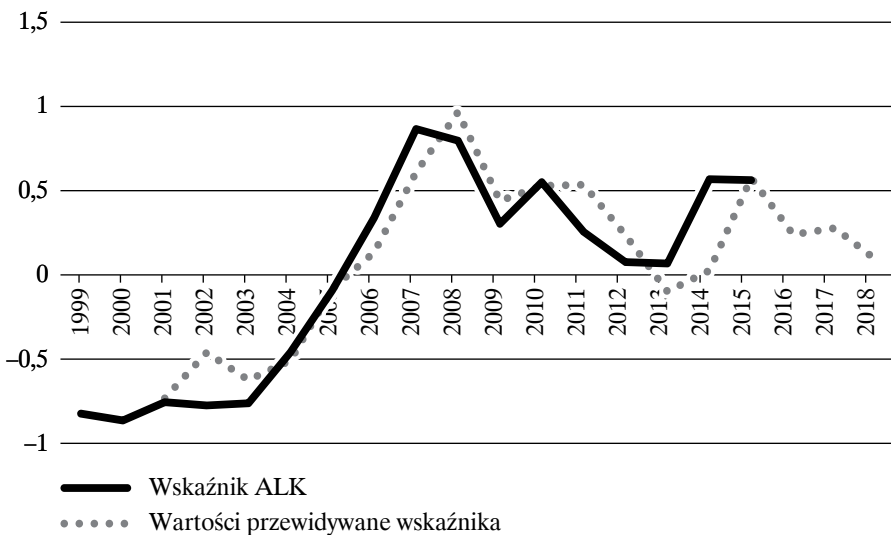
Wartości wskaźnika ALK i jego czterech składowych w latach 1999–2015



Źródło: opracowanie własne.

Rysunek 2

Wartości rzeczywiste wskaźnika ALK w latach 1999–2015  
i wartości przewidywane dla lat 2001–2018



Źródło: opracowanie własne.



**Tabela 1**  
**Fazy równowagi i nierównowagi funkcjonalnej w gospodarce polskiej w latach 1999–2015**

	1999–2000	2000–2001	2001–2003	2003–2007	2007–2009	2009–2010	2010–2013	2013–2015
Wskaźnik ALK	Depresja	Ożywienie	Depresja	Rozkwit	Kryzys	Ożywienie	Depresja	Rozkwit
PKB	Normatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Normatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Normatywny wzrost
Inwestycje	Nienormatywny wzrost	Kryzys	Kryzys	Ponadnormatywny wzrost	Kryzys	Kryzys	Ożywienie/kryzys	Normatywny wzrost
Spżycie indywidualne	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Normatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost
Koniunktura w Europie	Ponadnormatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Normatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Kryzys	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Normatywny wzrost
Koniunktura w Europie Środkowo-Wschodniej	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Ponadnormatywny wzrost	Kryzys	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost	Nienormatywny wzrost
Polityka fiskalna	R	E	E	E/R	R/E	E	E	E
Polityka pieniężna	R (5)	R (2)/E (7)	E (21)	E (8)/R (1)/E (7)/R (4)	R (8)/E (6)	E (4)	R (5)/E (8)	E (8)
Spodziewana rentowność inwestycji i konsumpcji	Wzrost	Spadek	Bez zmian	Silny wzrost	Silny spadek	Wzrost	Bez zmian/spadek	Staby wzrost
Narracja medialna i zmiany polityczne	Oslabiające wzrost	Oslabiające wzrost	Sprzyjające wzrostowi	Silnie oslabiające wzrost	Silnie wspierające wzrost	Sprzyjające wzrostowi	Oslabiające wzrost	Silnie oslabiające wzrost
Ekonomiczny wewnętrzny ALK	Depresja	Depresja	Depresja/rozkwit	Rozkwit	Rozkwit/kryzys	Ożywienie	Ożywienie	Rozkwit
Ekonomiczny zewnętrzny ALK	Rozkwit	Rozkwit	Kryzys	Rozkwit	Kryzys/ożywienie	Depresja	Depresja	Ożywienie

Przewidywania społeczne	Umiarkowany wzrost pesymizmu	Umiarkowany wzrost optymizmu	Znaczący wzrost pesymizmu	Znaczący wzrost optymizmu	Znaczący wzrost pesymizmu	Znaczący wzrost optymizmu
Spoleczne oceny sytuacji bieżącej	Znaczące pogorszenie	Nieznaczące pogorszenie	Wahania	Znacząca poprawa	Wahania	Znacząca poprawa
Sytuacja społeczna (obiektywna)	Znaczące pogorszenie	Znaczące pogorszenie	Wahania (początek pogorszenia)	Nieznacząca poprawa	Wahania (początek pogorszenia)	Znacząca poprawa
Równowaga (prognoza)	Pogorszenie sytuacji społecznej mimo wzrostu PKB, w tym spożycia, powoduje spadek wskaźnika ALK.	Kontynuacja wzrostu PKB i spożycia przy dalszym pogorszeniu obiektywnych wskaźników społecznych oraz wewnętrznej sytuacji	Wahania wewnętrznych wskaźników i społecznych oraz pogorszenie zewnętrznych relacji gospodarczych powoduje spadek wskaźnika ALK.	Poprawa obiektywnych warunków społecznych i ich ocen oraz wzrost optymizmu w warunkach poprawy zewnętrznej i wewnętrznej sytuacji gospodarczej, w tym PKB, powodują wzrost wskaźnika ALK.	Wahania stanu gospodarki i wskaźników społecznych powodują wzrost pesymizmu (niepewności) i spadek wskaźnika ALK.	Poprawa we wszystkich dziedzinach skutkuje poprawą wskaźnika ALK.

Znaczenie terminów:

R – polityka restrykcyjna: w polityce pieniężnej decyzje RPP o podwyżce stóp procentowych (R5 – pięć razy pod rząd), w polityce fiskalnej zmniejszanie deficytu finansów publicznych.  
 E – polityka ekspansywna: w polityce pieniężnej decyzje RPP o obniżce stóp procentowych (E7 – siedem razy pod rząd), w polityce fiskalnej zwiększanie deficytu finansów publicznych.  
 Wzrost normalny – wzrost o 3%–4,5% PKB, inwestycji i spożycia indywidualnego.

Wzrost ponadnormalny – wzrost powyżej 4,5% PKB, inwestycji i spożycia indywidualnego.  
 Wzrost niernormalny – wzrost poniżej 3% PKB, inwestycji i spożycia indywidualnego.

Depresja – stan gospodarki i społeczeństwa charakteryzujący się brakiem wzrostu wskaźnika ogólnego lub wskaźników częściowych ALK.  
 Kryzys – stan gospodarki i społeczeństwa charakteryzujący się spadkiem wskaźnika ogólnego lub wskaźników częściowych ALK.

Rozkwit – stan gospodarki i społeczeństwa charakteryzujący się silnym wzrostem wskaźnika ogólnego lub wskaźników częściowych ALK.  
 Ożywienie – stan gospodarki i społeczeństwa charakteryzujący się słabym wzrostem wskaźnika ogólnego lub wskaźników częściowych ALK.

Ocena wpływu narracji medialnej i zmian politycznych osłabiających, sprzyjających, wspierających wzrost: wniośki z deskryptywnej analizy przypadków – okresów.

Źródło: opracowanie własne.

#### 4. Charakterystyka badanych okresów

**Okres 1999–2000.** Następującemu wówczas wzrostowi PKB towarzyszył nieznaczny spadek ogólniejszego wskaźnika zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego. Okres ten charakteryzował się napięciem spowodowanym przede wszystkim pogorszeniem się bieżącej sytuacji społecznej, stanowiącej wypadkową subiektywnych ocen oraz obiektywnych wskaźników charakteryzujących stan społeczeństwa, przy minimalnych zmianach w społecznych oczekiwaniach. Wzrost PKB wiązał się z poprawą funkcjonowania gospodarki w kontekście międzynarodowym (m.in. wzrost inwestycji zagranicznych), co pozostawało w sprzeczności z pogarszającym się wewnętrznym stanem gospodarki, scharakteryzowanym łącznie przez wiele różnych wskaźników ekonomicznych. Towarzystwo temu wyraźne pogorszenie zarówno obiektywnej, jak i subiektywnej sytuacji społecznej, co wiązać należy z prowadzoną wówczas restrykcyjną polityką finansową. Ogólny spadek indeksu ALK był powodowany więc pogorszeniem bieżącej sytuacji społecznej i wewnętrznej sytuacji ekonomicznej kraju przy jednoczesnej poprawie funkcjonowania gospodarki w kontekście międzynarodowym i stabilizacji, a właściwie minimalnemu tylko pogorszeniu społecznych oczekiwań.

W 1999 r. odnotowano wzrost PKB o 4,1%, co w świetle ówczesnych uwarunkowań, wydarzeń i działań, a także poprzedniego okresu, określić można jako prawie otarcie się o recesję. Zaczęto liczyć się z tym, że po wzrostach PKB o 5,2% w 1994 r., 7,0% w 1995 r., 6,1% w 1996 r., 6,9% w 1997 r. oraz 4,8% w 1998 r. gospodarka zaczęła wyraźnie wyhamowywać. Rządząca od końca 1997 r. konserwatywno-liberalna koalicja AWS-UW pod kierownictwem gospodarczym L. Balcerowicza przygotowywała własne „silniki” wzrostu gospodarczego na następne lata, nie będąc zainteresowana wzrostem opartym na „silnikach” odziedziczonych po liberalno-socjalistycznej koalicji SLD-PSL. Powodem był m.in. odczyt salda obrotów bieżących bilansu płatniczego (CA – *Current Account*), które w 1999 r. osiągnęło rekordowo niebezpieczny poziom  $-7,5\%$  PKB.

Próba wyeliminowania tych zakłóceń przez restrykcyjne polityki fiskalną oraz pieniężną, czyli intensywne „schładzanie” gospodarki, doprowadziło do zahamowania wzrostu wewnętrznych czynników ekonomicznych. Wpłynęło to negatywnie na społeczne oczekiwania oraz na spadek spodziewanej rentowności inwestycji i konsumpcji oraz spadek wydatków gospodarstw domowych i przedsiębiorców. Poprzez narrację medialną i zmiany polityczne stan równowagi funkcjonalnej gospodarki wpływał dodatkowo negatywnie na oczekiwania społeczne. Poprawa tych oczekiwań i równowagi funkcjonalnej mogła się dokonywać już tylko przez zmiany polityczne prowokowane przez narrację medialną. W 2000 r. rozpadła się koalicja AWS-UW, a miażdżącą przewagę uzyskał w sondażach przedwyborczych SLD, szykujący się już pewnie do przejścia władzy w 2001 r.

W 1999 r., a więc w drugim roku działania koalicji AWS-UW, przyspieszeniu uległo tempo wprowadzania tzw. czterech reform (oświatowej, emerytalnej, administracyjnej i służby zdrowia), będących w znacznym stopniu efektem czasowej

zgody całej koalicji. Uruchamiane były też forsowane przez UW i L. Balcerowicza koncepcje budowy nowych silników wzrostu, takich jak:

- druga fala bardzo szerokiej prywatyzacji, projekty istotnych obniżek podatków PIT (dwie stawki: 18% i 28%) i CIT (obniżka z 34% do 30%), a następnie sukcesywna obniżka po dwa punkty procentowe aż do poziomu 22%, co nawet MFW uznał za pociągnięcie zbyt liberalne, zakłócające konkurencję o kapitał w świecie);
- szerokie objęcie gospodarki w miarę jednolitą stawką VAT, w rolnictwie wciąż preferencyjnie tylko 3%, choć i to stanowiło już wielką rewolucję (np. dokumentacyjną);
- przygotowania do jak najszybszego wejścia Polski do Unii Europejskiej;
- przejście do płynnego kursu złotego do walut światowych itp.

Cztery reformy miały istotnie przyczynić się do uruchomienia wyżej wymienionych czynników wzrostu. Szczególnie dotyczy to głośnego w 1999 r. rozpoczęcia działania OFE, z którymi wiązano nadzieję na mobilizację środków finansowych przeznaczanych na inwestycje prywatne i rozwój polskiego rynku kapitałowego. Reforma administracyjna miała przyczynić się do większej racjonalności wydatków publicznych i większej ich prorozwojowości, podobnie powołanie Kas Chorych. Reforma edukacyjna miała zapewnić korzystniejsze warunki startu młodych ludzi na rynku pracy. Zwiększenie prywatnych inwestycji miało być stymulowane szeroką prywatyzacją (13,4 mld zł przychodów z prywatyzacji w 1999 r., wobec 7,1 mld zł w 1998 r., a w 2000 r. było to już rekordowe w historii 27 mld zł). Wzrost dochodów z prywatyzacji pozwalał jednocześnie przyciągać kapitał zagraniczny (6,4 mld \$ w 1999 r., wobec 5 mld \$ w 1998 r. i tylko 3 mld \$ w 1997 r.) i amortyzować niebezpieczeństwo wysokiego ujemnego salda obrotów bieżących. Podobnie postrzegano prorozwojowość silnej obniżki podatków PIT oraz CIT. Reforma PIT została jednakże zawetowana przez prezydenta A. Kwaśniewskiego, pod naciskiem SLD, zdobywającym coraz większe, potencjalnie zwycięskie poparcie wyborcze. Zaczęła się wyraźnie krystalizować trzykierunkowa scena polityczna: koalicja AWS-UW coraz bardziej rozбивała się na neoliberalną i neokonserwatywną, a SLD i obóz prezydencki coraz wyraźniej obierały orientację neosocjalistyczną.

**Okres 2000–2001** charakteryzował się dalszym, wolniejszym niż poprzednio wzrostem PKB przy prawie niezauważalnym wzroście ogólnego wskaźnika rozwoju społeczno-gospodarczego.

Rozpoczęte w poprzednim roku ograniczanie deficytu budżetowego i związany z tym spadek konsumpcji – zarówno publicznej, jak i indywidualnej – zaowocowały dalszym spadkiem subiektywnych ocen gospodarki przy jednoczesnym wyraźnym wzroście oczekiwań poprawy sytuacji politycznej w najbliższej przyszłości, co należy wiązać z rozpadem koalicji UW-AWS i zmianą rządu. Zmiana rządu spowodowała zhamowanie reform i wpłynęła przez to na niewielką poprawę ogólniejszego wskaźnika oczekiwań społecznych (przyszłej sytuacji społecznej).

Oczekiwania takie poprawiają się zresztą po każdorazowej zmianie rządu, ale poprawa ta ma zazwyczaj charakter krótkotrwały. Nowy rząd cieszył się normalnym powyborczym kredytem zaufania. W porównaniu z poprzednim okresem znacznie pogorszyły się natomiast przeciętnie obiektywne wskaźniki kondycji społeczeństwa, a także jej subiektywne oceny. Nastąpiło również nieznaczne pogorszenie ocen sytuacji na rynku pracy i bezpieczeństwa zatrudnienia. W warunkach pogorszenia obiektywnej i subiektywnej kondycji społeczeństwa znacznie się poprawiło zewnętrzne funkcjonowanie gospodarki, a także – choć w znacznie mniejszym stopniu – jej sytuacja wewnętrzna. Ogólny wskaźnik zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego wykazał tylko minimalną tendencję wzrostową towarzyszącą podobnej tendencji zmian PKB.

Obiektywna sytuacja gospodarcza, wbrew oczekiwaniom tylko minimalnie zmieniła się na lepsze: wzrost PKB i konsumpcji indywidualnej pozostawały umiarkowane. Społeczne oceny sytuacji bieżącej pogarszały się, następował natomiast niewielki wzrost optymizmu dotyczącego przyszłości.

Wskaźnik ALK w tej fazie pokazuje dalsze istotne rozchwianie równowagi funkcjonalnej. Próby zredukowania go szybko doprowadziły do przejścia do następnej fazy. Rozchwianie równowagi wyraziło się przede wszystkim w lekkim, lecz istotnym wzroście wskaźnika ALK, przy zbliżaniu się do zerowego wzrostu wskaźnika PKB – oznaczającego w Polsce poważny kryzys gospodarczy. Indeks ALK nie wskazywał jednak na taki kryzys. Dlaczego? Działo się tak dzięki wzrostowi znaczenia czynników zewnętrznych, takich jak:

- udana długofalowa polityka ograniczania relacji deficytu obrotów bieżących do PKB;
- wzrost zaufania do polskiej gospodarki;
- silny napływ kapitału zagranicznego, związany z tym wzrostem zaufania i szerokim programem prywatyzacji oraz wzmocnieniem złotego w stosunku do euro.

Dodatkowo ekspansywna polityka fiskalna i pieniężna, zmiana rządu i narracja medialna wieszcząca pozytywne zmiany polityczne podniosły przejściowo oczekiwania społeczne i ogólny wskaźnik ALK. Dało to jednak stosunkowo słaby efekt.

W 2000 r. nastąpił faktyczny i formalny rozpad koalicji AWS-UW, rządzącej w Polsce od jesieni 1997 r. Do wyborów we wrześniu 2001 r. obie partie wspierały się głównie w celu utrzymaniu władzy. Jeszcze w pierwszej połowie 2000 r. Ministerstwo Finansów z L. Balcerowiczem na czele przedstawiało jako realistyczny i konieczny plan redukcji deficytu budżetowego do 2003 r. który miał pozwolić Polsce szybko wejść do Unii Europejskiej, a od stycznia 2003 r. miano „wyłączyć silnik” nakręcający niebezpiecznie wysoki deficyt obrotów w bilansie płatniczym, zmniejszyć wciąż wysoką inflację, pobudzić inwestycje prywatne i nawet dość wcześniej przyjąć euro. W połowie roku ta koncepcja całkowicie legła w gruzach. Posłowie zaczęli bowiem sprzyjać pakietom socjalnym. Ich uruchamianie zakończyło się jednak już w 2001 r. ujawnieniem tzw. dziury Bauca, czyli możliwości dojścia najpierw do 60, a później nawet do 90 mld zł deficytu budżetowego. W tej sytuacji resztki programu liberalnego UW L. Balcerowicz postanowił realizować

z pozycji prezesa NBP, uzyskując polityczne poparcie w wyborze na to stanowisko w końcu 2000 r. NBP i RPP przez cały rok 2000 prowadziły restrykcyjną politykę pieniężną, dwukrotnie podnosząc stopy procentowe: 24 lutego podniesiono stopę referencyjną z 16,5% do 17,5%, a 31 sierpnia z 17,5% do 19,0%. Pomimo tego inflacja wciąż była bardzo wysoka oraz wciąż wysoce groźne było saldo obrotów bieżących bilansu płatniczego. Ograniczało to silnie rządowi i bankowi centralnemu możliwości stymulowania gospodarki za pomocą polityki fiskalnej w kolejnym roku, w którym nastąpiło na świecie istotne spowolnienie. Do nadciągającego na świecie kryzysu gospodarczego 2001 r. polski rząd i bank centralny nie były więc przygotowane. Oba podmioty „*policy mix*” nie posiadały ani narzędzi sterowniczych do pobudzania gospodarki (wysoka inflacja, wysoce ujemne saldo CA), ani do restrukturyzacji gospodarki (brak akceptacji społecznej przy niewielkim wzroście konsumpcji gospodarstw domowych).

Dla wskaźnika ALK kluczową kwestią wydaje się jednak wielkość wzrostu konsumpcji gospodarstw domowych. Wyniósł on tylko 2,8%, a w następnym roku spadł do 2,1%. Ta sytuacja powtórzyła się jeszcze dwukrotnie w czasie objętym naszym badaniem i zawsze wiązała się wprost z gruntownymi zmianami politycznymi (wymianą ekip rządzących). W 2001 r. nastąpiła zmiana koalicji rządowej z AWS-UW na SLD-PSL, w 2005 r. zmiana z SLD-PSL na spodziewaną, ale niezrealizowaną koalicję PO-PIS. Zmiany te nastąpiły po wyjątkowo niskich wzrostach konsumpcji gospodarstw domowych (zaledwie o 1,5% w 2003 r., 4,3% w 2004 r. i 1,7% w 2005 r.). Sytuacja powtórzyła się w 2015 r., kiedy zmiana rządu PO-PSL na PiS nastąpiła po nieakceptowanych społecznie bardzo niskich wzrostach konsumpcji gospodarstw domowych (0,8% w 2010 r., 0,2% w 2011 r., 2,6% w 2014 r. i już spóźnionym, choć nadal niewystarczającym wzroście o 3,1% w 2015 r.). Działania restrukturyzacyjne bez społecznego zadośćuczynienia (a nawet z dużą stratą) udało się w Polsce po II wojnie światowej osiągnąć tylko raz: w latach 1989–1991.

**Okres 2001–2003** charakteryzował się dalszym bardzo umiarkowanym wzrostem PKB przy jednoczesnej stabilizacji wskaźnika zrównoważonego rozwoju.

Ponieważ w 2002 r. nastąpił spadek inwestycji, w tym zagranicznych, przy zauważalnym choć niewielkim wzroście konsumpcji, poprawiające się do 2002 r. zewnętrzne uwarunkowania funkcjonowania gospodarki uległy pogorszeniu. Poprzednia poprawa sytuacji zewnętrznej zaowocowała jednak z rocznym opóźnieniem poprawą wewnętrznej sytuacji gospodarczej. Zmiana rządu i zakończenie reform (z reguły budzących niepokój) spowodowały pozytywne odwrócenie trendu ocen bieżącej sytuacji społecznej, przy jednoczesnym odwróceniu trendu negatywnych przewidywań przyszłości. Roczny „okres próbny”, w czasie którego wzrosło poparcie dla rządu, skończył się szybkim spadkiem tego poparcia, pogorszyła się także ocena sytuacji politycznej. Zakończenie poprzednich reform i ich modyfikacja przez nowy rząd spowodowały znaczącą poprawę obiektywnych wskaźników sytuacji społecznej, choć subiektywne oceny tej sytuacji uległy pogorszeniu. Traktowane łącznie obiektywne i subiektywne wskaźniki sytuacji społecznej wykazały jej bardzo nieznaczną poprawę przy jednoczesnym wzroście pe-



symizmu dotyczącego przyszłej sytuacji politycznej, który zaowocował ogólnym pogorszeniem oczekiwań społecznych.

Jest to faza, w której wystąpiła równowaga funkcjonalna systemu na bardzo niskim poziomie, typowa regulacja przez kryzys. Miało to źródła zewnętrzne i społeczne. Negatywnie oddziaływały na gospodarkę zewnętrzne czynniki ekonomiczne, takie jak przede wszystkim bessy na giełdzie wywołana bessa światową oraz silny spadek napływu inwestycji zagranicznych. Gospodarka była w tym okresie dramatycznie broniona przed kryzysem przez ekspansywną politykę fiskalną i ekspansywną politykę pieniężną (21 obniżek stóp procentowych). Jednakże bardzo słabe działanie wewnętrznych ekonomicznych i słabe działanie zewnętrznych czynników powodowało niskie oszczędności krajowe i zagraniczne, których nie była w stanie pobudzić polityka pieniężna. Nastąpił bardzo silny spadek inwestycji i słaby wzrost konsumpcji. Podjęta w tym czasie próba reformy finansów publicznych przez G.W. Kołodko (2004) napotkała silny opór społeczny, jednakże nawet w okrojonej formie przyniosła ten efekt, że w końcowej części tej fazy zaczął się wzrost normatywny dla Polski (3%).

**Lata 2003–2007** to znacznie dłuższy od poprzednich okres przedkryzysowego rozwoju społeczno-gospodarczego. Pomijając niewielkie wahania zachodzące w tym czasie, zarówno PKB, jak i nasz ogólny wskaźnik zrównoważonego rozwoju, a także jego cztery główne składowe, wykazywały wyraźny trend wzrostu. Był to więc okres rozkwitu i nadziei.

W warunkach lepszej koniunktury zewnętrznej wzrost PKB przyspieszał, a wzrost spożycia indywidualnego prawie nadążał za PKB, choć był nieco wolniejszy. Po krótkotrwałym pogorszeniu w końcu poprzedniego okresu ponownie przyspieszyła poprawa zewnętrznych warunków funkcjonowania gospodarki. Z rocznym opóźnieniem nastąpiła także poprawa wewnętrznej kondycji gospodarki oraz poprawa sytuacji społecznej. Wiązało się to z bezprecedensowym wzrostem społecznego optymizmu w oczekiwaniach dotyczących przyszłości. Ten wielki wzrost optymizmu, wynikający z przyspieszenia poprawy bieżącej sytuacji społecznej, szybszej nawet niż poprawa zewnętrznej i wewnętrznej sytuacji gospodarczej, spowodował niezrównoważenie rozwoju, charakteryzujące się postępującym wzrostem odchylenia standardowego jego czterech elementów. Do wzrostu tego odchylenia przyczynił się także fakt, że choć poprawiły się zarówno zewnętrzne (międzynarodowe), jak i wewnętrzne aspekty funkcjonowania gospodarki, to zmiany zewnętrznego kontekstu były szybsze od wewnętrznych zmian gospodarczych.

W sferze społecznej mieliśmy do czynienia z istotną poprawą mierzonej łącznie obiektywnej i subiektywnej sytuacji bieżącej, przy jeszcze większej poprawie społecznych oczekiwań co do najbliższej przyszłości. Mające miejsce na początku omawianego okresu wybory i zmiana rządu na koalicję PIS – Samoobrona – LPR zaowocowały krótkotrwałym wzrostem poparcia dla rządu, które bardzo szybko jednak stopniało.

Polityka pieniężna była w tym okresie pragmatyczna: składała się na nią mieszanka posunięć ekspansywnych i restrykcyjnych. Wprowadzie indeks ALK rósł



szybciej od PKB, to jednak postępujące zmniejszenie równowagi pomiędzy czterema złożonymi komponentami indeksu prowadziło do stopniowej utraty sterowności systemu i stwarzało niebezpieczeństwo odwrócenia trendu rozwojowego.

Ta dobra faza koniunktury w Polsce i na świecie trwała najdłużej w całym okresie stanowiącym przedmiot naszej analizy. Indeks ALK i mechanizm kształtowania się równowagi ALK dość dobrze jednakże demistyfikowały mylący, a optymistycznie interpretowany przez ekonomistów i polityków wzrost wskaźnika PKB. Wskazywały one potencjalne niebezpieczeństwa, które urzeczywistniły się w 2007 r. i w dalszych latach.

Ekonomiczne czynniki zewnętrzne napędzały w omawianym okresie – tak, jak to już bywało w przeszłości – cały mechanizm rozwoju. Bardzo szybko rósł PKB w krajach europejskich i całkiem nieźle w USA. Dobrze działało się w Azji, a nawet Afryka zaczynała pozytywnie wpływać na gospodarkę światową dzięki rodzącej się tam atrakcyjności inwestowania. Sztuczność wzrostu ekonomicznego na świecie, a przede wszystkim w USA, polegała jednak na tym, że nakręcany był skrajnie ekspansywną polityką pieniężną A. Greenspana, sprowadzającą stopy procentowe do jednego procenta, a także wspieraniem przez rząd G.W. Busha nieodpowiedzialnej polityki nakręcania koniunktury przez budownictwo mieszkalne finansowane kredytami *subprime* oraz ich sekurytyzacją za pomocą inżynierii finansowej w postaci takich wehikułów, jak CDO (*collateralised debt obligation*) czy inne ABS (*assets backed security*)<sup>1</sup>. Mimo tych wielce negatywnych zjawisk leżących u jej źródeł, międzynarodowa koniunktura tworzyła również korzystne warunki rozwoju w Polsce. Wiele czynników wpływających na kształtowanie się wskaźnika ALK przyjmowało w tym okresie bardzo pozytywne wartości: zewnętrzne czynniki ekonomiczne, wewnętrzne czynniki ekonomiczne, oszczędności krajowe i zagraniczne, ocena bieżącej sytuacji społeczeństwa, oczekiwania na przyszłość, polityka fiskalna, polityka pieniężna, a nawet spodziewana rentowność inwestycji i konsumpcji. Rosły dynamicznie inwestycje i konsumpcja. Jednakże trzy elementy zwiastowały niebezpieczeństwo kryzysu: relacja PKB wytwarzanego do potencjalnego, narracja medialna i zmiany polityczne, a przede wszystkim – poziom równowagi funkcjonalnej. W tym bardzo dobrym okresie sztucznie napędzanej koniunktury gospodarka Polski traci równowagę funkcjonalną, chociaż to naruszenie równowagi dokonuje się przy dość silnym wzroście PKB i jeszcze silniejszym wzroście wskaźnika ALK (sic!). W 2007 r. ujawniły się silne ograniczenia takiego rozwoju, dostrzegalne w wąskich gardłach potencjalnego rozwoju, takich jak: nadmierny wzrost płac ograniczający rentowność inwestowania i przesuwający oszczędności na konsumpcję, moc i sprawność elektrowni, niewystarczająca infrastruktura transportowa i drogowa oraz coraz bardziej ujemne saldo obrotów bieżących w bilansie płatniczym. Rozchwianie równowagi funkcjonalnej na wysokim jej poziomie rzutuje na łatwą negatywną narrację medialną, przyspieszającą

---

<sup>1</sup> Gdyby nie ta polityka USA, to gospodarka tego kraju i świat weszłyby już w latach 2003–2004 w kryzys, prawdopodobnie jednak lżejszy niż ten późniejszy, który zaczął się w 2007 r. Prawdopodobnie udałoby się wówczas już około 2006 r. skierować gospodarkę światową w kierunku zdrowego wzrostu gospodarczego.

zmiany polityczne. Stworzyło to dość łatwą podstawę do przejęcia władzy przez koalicję PiS – Samoobrona – LPR w 2005 r. oraz prezydentury przez L. Kaczyńskiego, przy zorientowaniu się społeczeństwa na anonsowaną przez media koalicję PO-PIS.

Mimo tych niebezpieczeństw ogólnie korzystna sytuacja gospodarcza i społeczna Polski – zarówno obiektywna, jak subiektywna – stwarzała niewykorzystane szanse na oczekiwane przez społeczeństwo reformy. Niewykorzystanie tych właśnie szans przyczyniło się do późniejszego odwrócenia trendu i zmiany rządu.

**Lata 2007–2009** to okres kryzysu finansowego na świecie i zmiany politycznej w Polsce. Mimo to udało się utrzymać wzrost gospodarczy mierzony PKB i poziom konsumpcji. Ogólna sytuacja gospodarcza i społeczna była jednak niestabilna i niepewna. Lata światowego kryzysu finansowego charakteryzowały się znacznym pogorszeniem pozycji polskiej gospodarki w środowisku zewnętrznym (międzynarodowym). Jak już wspomnieliśmy, pomimo to Polska należała do wyjątków w skali światowej dzięki dalszemu – choć wolniejszemu niż poprzednio – przyrostowi PKB. Nie zapobiegło to niewielkiemu pogorszeniu szerzej rozumianej (i wszechstronniej mierzonej) wewnętrznej sytuacji gospodarczej. Przyrost PKB nie przekładał się też na poprawę sytuacji społecznej. Zahamowany został wzrost dochodów ludności i konsumpcji, a także wydatków socjalnych. Upadek koalicji PIS-LPR-Samoobrona zaowocował wysokim poparciem dla nowego rządu, utworzonego przez koalicję PO-PSL. Poparcie to jednak bardzo szybko zaczęło spadać po okresie „społecznego kredytu” udzielonego na krótki okres, podobnie jak to było przy poprzedniej zmianie rządu. Tym razem jednak spadkowi poparcia towarzyszyło gwałtowne pogorszenie ocen bieżącej sytuacji gospodarczej i politycznej i jeszcze gwałtowniejsze pogorszenie bardzo optymistycznych poprzednio oczekiwań dotyczących zmian sytuacji ogólnej, politycznej, gospodarczej, warunków bytu i bezpieczeństwa zatrudnienia. Nastąpiło to w efekcie połączenia odczuwalnego pogorszenia bieżącej kondycji społeczeństwa z deklaracjami polityków i ekonomistów, głoszącymi potrzebę dalszych oszczędności budżetowych, i z przekonaniem, że kryzys dotrze jednak do Polski, choćby nawet w złagodzonej formie.

Pogorszenie zewnętrznych stosunków gospodarki polskiej i – w jeszcze większej mierze – spadek optymizmu spowodowały zrównoważenie czterech komponentów indeksu ALK, wyrażające się spadkiem odchylenia standardowego między nimi. Kontynuowana była pragmatyczna polityka pieniężna. Ogólny indeks ALK spadał, ale zmniejszenie nierównowagi pomiędzy jego komponentami pozwalało na przewidywanie zahamowania dalszego spadku.

Zbliżanie się bardzo niebezpiecznego kryzysu finansowego i ekonomicznego na świecie spowodowało oczywiście przyjęcie wartości kryzysowych przez zewnętrzne komponenty rozwoju społeczno-ekonomicznego. Wewnętrzne czynniki wzrostu zamortyzowały jednak ten negatywny zewnętrzny wpływ. Polska przeszła do historii jako „zielona wyspa”, z relatywnie niezłym wzrostem gospodarczym, podczas gdy pozostałe kraje europejskie i USA notowały wyraźny spadek PKB.

W latach 2008–2009 średnioroczny wzrost PKB wynosił w Polsce 3,3%. W drugiej części tego okresu miał miejsce bardzo ciekawy przypadek, jedyny w ciągu wszystkich badanych przez nas lat, mianowicie krzywa wzrostu wskaźnika PKB „przebiła” krzywą wzrostu wskaźnika ALK, który do chwili obecnej kształtuje się poniżej krzywej PKB. Ma to do dnia dzisiejszego znaczące konsekwencje gospodarcze i polityczne. Na ogólną sytuację silnie rzutują czynniki społeczne, narracja medialna, zmiany polityczne i zmiany polityki gospodarczej, osłabiając pozytywny wpływ wzrostu PKB.

Najważniejszym wnioskiem z analizy omawianego okresu jest fakt, że posługiwanie się tylko wskaźnikiem wzrostu PKB owocuje obrazem sugerującym ominięcie Polski przez światowy kryzys finansowy. Tymczasem indeks ALK, uwzględniający łącznie ekonomiczne i społeczne aspekty rozwoju i bardziej wszechstronnie od PKB charakteryzujący zewnętrzne oraz wewnętrzne aspekty sytuacji gospodarczej, pokazuje negatywny wpływ kryzysu na rozwój społeczno-ekonomiczny w Polsce.

**Lata 2009–2010** to okres, który można scharakteryzować jako koniec społeczno-ekonomicznej depresji i wzrost nadziei spowodowany „syndromem zielonej wyspy”, czyli tym, że Polska stosunkowo obronną ręką przeszła przez kryzys, choć w szerszym wymiarze społeczno-ekonomicznym był on odczuwalny. Koniunktura europejska poprawiała się i w naszej gospodarce widać było ożywienie. Polityka monetarna i finansowa rządu stała się wyraźnie ekspansywna. Wystąpiła poprawa bieżącej sytuacji społecznej, choć była ona o wiele wolniejsza od wzrostu optymizmu w oczekiwaniach na przyszłość. Ogólny wskaźnik ALK wzrastał przy jednoczesnym wzroście równowagi pomiędzy jego komponentami. Oznaczało to niebezpieczeństwo ponownego spowolnienia rozwoju społeczno-gospodarczego. Z drugiej strony można założyć, iż wyższy poziom równowagi funkcjonalnej zaowocował lepszą sterownością systemu, tworząc kolejną niewykorzystaną szansę potrzebnych i oczekiwanych reform.

Stanowi to kolejny argument wskazujący specyficzną rolę czynników społecznych w kształtowaniu się równowagi funkcjonalnej w Polsce i w ogóle specyfikę polskich przemian gospodarczych i politycznych. Z punktu widzenia czynników czysto ekonomicznych faza ta powinna się skończyć w 2011 r., w którym to wzrost PKB jest jeszcze bardzo wysoki (4,8% po wzroście 3,7% w 2010 r.). Ale już w końcu 2010 r. wskaźnik ALK zaczął wyraźnie spadać, rok wcześniej od istotnego spowolnienia wzrostu PKB. Jednak w latach 2009–2010 zarówno czynniki ekonomiczne, jak i społeczne kształtowały się jeszcze dobrze. Nastąpiła poprawa sytuacji społecznej, znaczny wzrost optymizmu w społecznych przewidywaniach. Polityka fiskalna i pieniężna miały charakter ekspansywny, pozytywnie też kształtowały się wewnętrzne czynniki ekonomiczne, co nawet przy negatywnych czynnikach zewnętrznych rzutowało na pozytywne zmiany wskaźnika ALK.

**Lata 2010–2013** to okres ponownego regresu społeczno-gospodarczego i wyraźnie rosnącej nierównowagi pomiędzy jego składowymi. Gwałtownie wzrastał

pesymizm spowodowany zawiedzionymi nadziejami, wzbudzonymi w poprzednim okresie. Równoległe ze wzrostem pesymizmu dotyczącego przyszłości pogarszały się bieżące oceny społeczne, choć następowało to w znacznie mniejszej skali. Zewnętrzne warunki funkcjonowania gospodarki pogarszały się, a wewnętrzne jej funkcjonowanie ulegało nieznacznej tylko poprawie. Tempo PKB i konsumpcji osłabło, mimo ciągle dobrej na tle Europy dynamiki. Polityka pieniężna była mieszana i zawierała zarówno elementy restrykcyjne, jak i ekspansywne. Nastąpiło wyraźne pogorszenie społecznych ocen sytuacji bieżącej i – co najważniejsze – społecznych oczekiwań na przyszłość.

Pojawia się tutaj kluczowe pytanie teoretyczne i praktyczne: skąd się bierze ta zdolność predyktywna indeksu ALK, która później potwierdzi się jeszcze dwukrotnie: na początku lat 2015 i 2016. W oczywisty sposób wyjaśnić trzeba szukać w cząstkowych składnikach indeksu ALK. Jeśli bowiem PKB i inne czynniki czysto ekonomiczne mieszczą się w cząstkowym złożonym składniku ekonomiczno-wewnętrznym, to różnicę między kształtowaniem się PKB i indeksu ALK tłumaczyć trzeba zmianami ekonomicznych czynników zewnętrznych oraz bieżących i wyprzedzających ocen i emocji społecznych. Kluczowa rola przypadała więc tu czynnikom społecznym, w tym subiektywnym, emocjonalnym, które były kreowane przez narrację medialną. Pobudzało to narastającą konieczność zmian politycznych. Odpowiedzią na nie było rozchwianie polityki gospodarczej: rząd wahał się między restrykcyjną a ekspansywną polityką finansową i ogłaszał rozpaczliwe programy częściowej likwidacji OFE. Brak było spójnej strategii gospodarczej. RPP i NBP najpierw pięciokrotnie podniosły stopy procentowe, potem ośmiokrotnie je obniżały. Słaby wzrost spożycia kształtował się poniżej 3% rocznie. To wszystko powodowało znaczne pogorszenie sytuacji społecznej i wzrost pesymizmu w społecznych oczekiwaniach. Nastąpiło rozchwianie równowagi funkcjonalnej, które doprowadziło do spadku inwestycji krajowych i zagranicznych oraz do spadku PKB poniżej normatywnego dla Polski poziomu. Ani czysto zewnętrzne, ani wewnętrzne czynniki ekonomiczne nie musiały do tego doprowadzić.

W świetle przedstawionego modelu **okres 2013–2015** powinien się kończyć w 2015 r. istotnym przejściem do nowej fazy. Oznacza to, że niezależnie od zmiany politycznej w 2016 r. znaleźliśmy się na progu nowej fazy rozwoju społeczno-ekonomicznego. Na ile mechanizm kształtowania się wskaźnika ALK przedstawiony na rysunku 1 może nam pomóc zrozumieć zakończenie fazy 2013–2015 w 2015 r. i rozpoczęcie nowej w 2016 r.? Wydaje się, że analiza mechanizmu w poprzednich okresach pokazuje wyraźnie, że faza 2013–2015 nie mogła trwać dłużej. Dotychczas nie było w Polsce dłuższych faz poza specyficznym okresem rozwoju w latach 2003–2007. Ta pozytywna faza była jednak w dużej mierze sztucznie kreowana przez równie sztuczną przedkryzysową sytuację w USA. W czwartym kwartale 2015 r. gospodarka polska rozwijała się w tempie 4,6%, aby w 2016 r. osiągnąć wzrost na poziomie jedynie 2,7%, a więc poniżej 3%, w naszej analizie określa-

ny jako kryzysowy, bo zwalniający tempo doganiania średniego poziomu PKB w Unii Europejskiej. W latach 2017 i 2018 tempo wzrostu PKB może być bliskie 4%, ale odbywa się to przy istotnym wzroście tempa wzrostu PKB w całej Unii i zmniejszaniu tempa doganiania Polski do średniej UE. Przy dwukrotnie wyższym tempie wzrostu PKB w UE oraz silnych programach socjalnych Polski (Programy „500 plus”, „Mieszkania plus”, wcześniejsze emerytury itp.) gospodarka Polski powinna wejść na ścieżkę 5,5–6,0% wzrostu PKB w 2017 r., gdyby faza rozkwitu 2013–2016 była kontynuowana. Trzeba jednak przyznać, że ścieżka taka byłaby niekorzystna dla Polski: nastąpiło ewidentnie otarcie się o bariery wzrostu PKB potencjalnego: energetyczną, pracy, eksportu netto oraz drogową.

Tak więc wzrost PKB w okresie 2017–2018 na poziomie 4% nie jest na pewno kontynuacją rozkwitu okresu 2013–2015, lecz jest nową fazą, której wyjaśnienie pokaże dopiero przyszłość, ale już obecnie model pokazuje, że jest to faza dziwna. Wzrost odbywa się przy spadku udziału inwestycji w PKB poniżej 18%, czyli do poziomu najniższego w całym okresie transformacji, podczas gdy aspiracje rządowe zakładają 25% udział inwestycji w PKB, aby uniknąć pułapki średniego rozwoju D. Rodriga. Wzrost produkcji jest ciągniony głównie przez silny wzrost konsumpcji, kreowany przede wszystkim przez silny spadek bezrobocia w wyniku okresu rozkwitu 2013–2015 i „wspomnianych wyżej programów socjalnych, rozpoczętych w 2016 r. Program „500 plus” może nie wystarczyć do podtrzymania gospodarki, ponieważ:

- a) tylko w krótkim okresie zwiększa popyt; w następnych latach wypłaty z tego tytułu musiałyby wciąż się znacznie zwiększać, np. do 16, 23, 28, 36 mld zł rocznie (efekt pułapki „Alicji z drugiej strony lustra”: żeby stać w miejscu, trzeba biec, aby biec, trzeba biec coraz szybciej);
- b) duży wyciek pieniędzy z programu „500 plus” za granicę (rozwój gospodarki chińskiej i rynku używanych samochodów), tzw. pułapka Mitteranda z początku lat 80. XX w.;
- c) bogatsi beneficjenci programu zwiększają oszczędności, zresztą i dobrze, na co za późno wpadł rząd;
- d) biedniejsi często nie zwiększają konsumpcji, tylko zmieniają źródło jej finansowania – 500 plus zamiast „chwilówek” i sprzedaży „na zeszyt”;
- e) następuje zauważalna już statystyczne dezaktywizacja zawodowa niektórych kobiet;
- f) występują inne czynniki spadku popytu, np. efekt spadku wartości funta – kilka miliardów złotych mniej transferów z Wielkiej Brytanii od pracujących tam Polaków.

Jak działał mechanizm ALK w 2016 r. i co wynika z niego na przyszłość? Czynnikiem decydującym o negatywnej perspektywie jest kumulacja niepewności zarobkowej w oczekiwaniach na przyszłość, nawet jeśli zarówno twarde uwarunkowania ekonomiczne, jak i ocena sytuacji bieżącej kształtują się pozytywnie. Dodatkowe zagrożenia stanowią niepewne warunki zewnętrzne funkcjonowania gospodarki, związane z narastającym na świecie ryzykiem politycznym.

## 5. Model zmian społeczno-gospodarczych w Polsce

Na podstawie analizy kształtowania się wskaźnika ALK w poszczególnych okresach od 1999 do 2016 r. zbudowaliśmy model opisujący w sposób ogólny mechanizm obserwowanych zmian. Opis modelu przedstawia schemat pokazany na rysunku 3, oparty na analizie przedstawionej w tabeli 1, wzbogaconej o pewien element dodatkowy, którego nie ujmowaliśmy bezpośrednio w naszym badaniu. Chodzi o megatrendy – dotyczące całej gospodarki światowej przemiany technologiczne, finansowe, zarządzania (modeli biznesowych) i mentalne, ze szczególną rolą narracji medialnej. Waga takich trendów jest określana w literaturze światowej, zarówno w socjologicznej (Derrida, Baudillard 1991), jak i ekonomicznej (Baker, Bloom, Davis 2015; Ion, Gulen 2015; Akey, Lewellen 2015). Tak jak w Polsce toczy się kluczowy spór o to, jak zmiany sytuacji politycznej, czyli powstanie rządu PiS, wpływają na zachowania inwestycyjne decydentów prywatnych (niepewność) i państwowych (paraliż decyzyjny politycznej niekompetentnej biurokracji), tak samo na świecie dyskutuje się o wpływie niepewności politycznej, nie tylko po Brexicie, który miał głównie aspekty ekonomiczne, ale przede wszystkim po wyborze D. Trumpa w USA czy po kolejnych zawirowaniach politycznych (Francja, Niemcy, Holandia itp.). Te megatrendy bardzo silnie modyfikują tradycyjne reguły ekonomii. Z tego też powodu coraz bardziej do głosu dochodzi ekonomia behawioralna, która wskazuje na te odmienne od tradycyjnych reguły ekonomii. Bardzo duże światowe przepływy finansowe często doprowadzają do kompletnej destrukcji tradycyjne podręcznikowe mechanizmy równoważenia podaży i popytu na różnych rynkach. Na przykład dobra sytuacja wewnętrzna Polski przy słabej koniunkturze światowej powoduje złą ocenę stanu polskiej gospodarki (najwyraźniej to widać na giełdach), a taka ocena wpływa z kolei na rzeczywiste pogorszenie się sytuacji gospodarczej w kraju, np. przez odpływ kapitału (ucieczka od polskiej giełdy, polskiego złotego, polskich obligacji), mniejsze inwestycje zagraniczne, spadek eksportu (choć relatywnie niski przy słabszym złotym podtrzymującym jego atrakcyjność w stanach kryzysowych). Ten „stan behawioralny” polskiej gospodarki, czyli standardową reakcję aktorów zewnętrznych na jej kondycję, można łagodzić np. przez polepszenie ratingów lub pogarszać przez niepotrzebne zadrażnienia, konflikty i zachowania odbiegające od oczekiwanych i ogólnie akceptowanych (co obserwujemy od 2016 r.). Ta sytuacja wpływa w różnym stopniu na cztery cząstkowe wskaźniki (b), (c), (d) i (e) składające się na wskaźnik ALK.

Rodzi się pytanie: czy nasz model przedstawia tylko zmiany stanów równowagi funkcjonalnej, czy też także mechanizm swoistego cyklu koniunktury społeczno-ekonomicznej? W modelu cyklu koniunktury ostatni element łańcucha powiązanych ze sobą zmian powinien wpływać na pierwszy albo co najmniej na drugi element łańcucha<sup>2</sup>. W naszym modelu nie ma aż takiej zależności, ale pojawiają się ciekawe pętle sprzężenia zwrotnego:

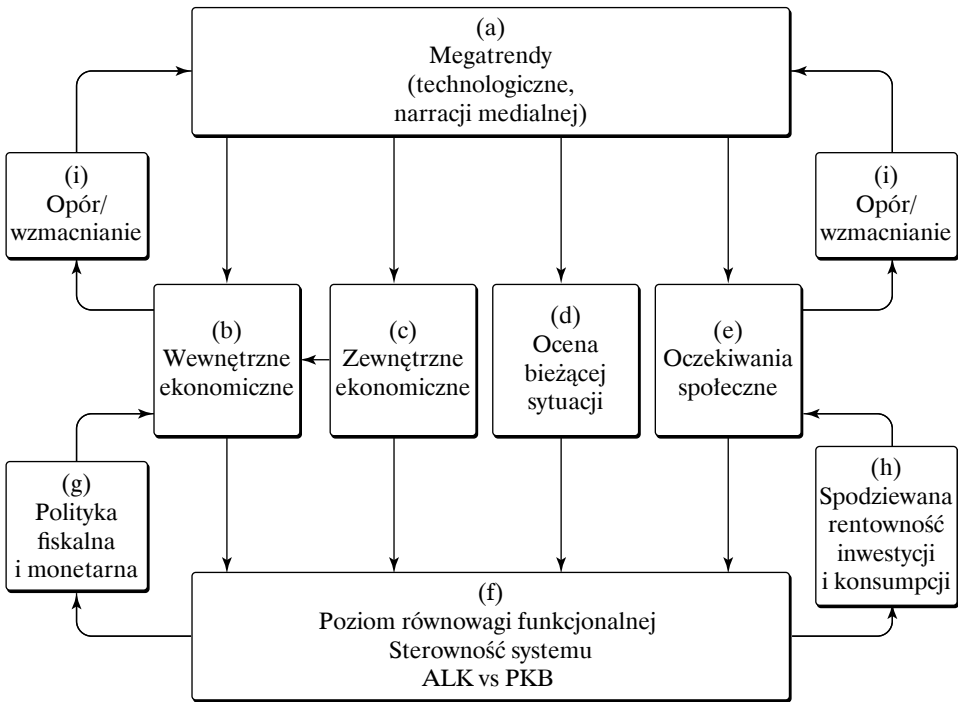
---

<sup>2</sup> Na przykład w modelu cyklu Kaleckiego ostatni element, mianowicie nominalny PKB, wpływa na pierwszy element, tzn. na stopę procentową, ponieważ nominalny PKB „wymaga” określonej ilości pieniądza, a popyt na pieniądz wpływa na jego cenę, czyli na stopę procentową.



Rysunek 3

Mechanizm kształtowania się równowagi funkcjonalnej w gospodarce polskiej w latach 1999–2015



Źródło: opracowanie własne.

1. Pętlę między (f) a (b), czyli między stanem równowagi funkcjonalnej a wewnętrzną sytuacją ekonomiczną, stanowi polityka gospodarcza dotycząca przede wszystkim kwestii fiskalnych i pieniężnych oraz – w dłuższym horyzoncie czasowym – polityka instytucjonalna i przemysłowa. W ramach polityki fiskalnej rząd próbuje reagować na zaburzenia równowagi funkcjonalnej lub też świadomie prorozwojowo je wywoływać. Zmienia w ten sposób kondycję finansową i stan oszczędności podmiotów gospodarczych: przedsiębiorstw i gospodarstw domowych. Te wielkości z kolei są istotnymi składnikami równowagi funkcjonalnej, zapewniającej wysoką sterowność systemu. Istotną rolę w tej pętli odgrywa polityka pieniężna NBP, która może ograniczać (niebezpieczną) lub wzmacniać (bezpieczną) ekspansję fiskalną rządu. NBP może też wspomagać równowagę pośrednio zewnętrznymi oszczędnościami, stymulując napływ kapitału zagranicznego lub poprzez politykę kursową wpływając na poprawę kondycji finansowej podmiotów dzięki zwiększonemu eksportowi towarów, usług i pracy.
2. Pętla zwrotna między (f) a (e) funkcjonuje między stanem równowagi funkcjonalnej a oczekiwaniami społecznymi. Chodzi o oczekiwania gospodarstw



domowych, konsumentów, pracowników i przedsiębiorców. Są one bezpośrednio powiązane z ich decyzjami konsumpcyjnymi, pracowniczymi i inwestycyjnymi, kreującymi wewnętrzną sytuację gospodarczą. Pętla ta jest kształtowana przez społeczną ocenę oczekiwanej rentowności inwestycji i konsumpcji pomnożoną przez subiektywne prawdopodobieństwa ich realizacji. Do rachunku opłacalności inwestycji i konsumpcji wchodzi więc społeczne oczekiwania oraz społeczno-ekonomiczna zdolność do samorestrukturyzacji gospodarstw domowych i przedsiębiorstw. Stąd też w krótkim okresie, w jednej z wyróżnionych faz, społeczne oczekiwania mogą oddziaływać negatywnie na gospodarkę (na wewnętrzne czynniki ekonomiczne), stawiać opór reformom, ale w dłuższym okresie (w następnych fazach) oddziaływać pozytywnie (po pozytywnych restrukturyzacyjnych efektach reform). Warto jeszcze zwrócić uwagę, że spodziewana i oczekiwana opłacalność inwestycji produkcyjnych decyduje o wielkości inwestycji stanowiących od 19% do 21% PKB, natomiast specyficzna, niedoceniana w literaturze spodziewana atrakcyjność inwestycji konsumpcyjnych decyduje o wielkości konsumpcji stanowiącej około 60–61% PKB. Na te 20% inwestycji składa się 10 punktów procentowych inwestycji przedsiębiorstw (od 10 osób) i 5 punktów inwestycji rządowych i samorządowych (z istotnym wzrostem z 4 do 5 punktów po wejściu Polski do Unii) oraz 5 punktów inwestycji gospodarstw domowych (do których zalicza się także mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające do 9 osób). Rozróżnienie między inwestycjami a konsumpcją w gospodarstwach domowych jest często bardzo dyskusyjne. E. Prescott uważa nawet, że często w cyklu koniunkturalnym spadki inwestycji są mniejsze niż pokazuje tradycyjna statystyka, ponieważ część inwestycji jest zaliczana do konsumpcji. Na przykład nakłady prywatne na edukację mogą wzrastać podczas kryzysu, ponieważ liczba kandydatów na studia rośnie, maleje bowiem wtedy koszt alternatywny studiów. Konsumpcja inwestycyjna o wysokiej spodziewanej rentowności to wciąż słabo zbadany, a prawdopodobnie bardzo wpływowy czynnik cyklu koniunkturalnego.

Pętla ta w swoim dodatnim sprzężeniu zwrotnym działa mnożnikowo: wzrost optymizmu społeczeństwa podnosi poziom wskaźnika ALK i wpływa przez wzrost atrakcyjności inwestycji produkcyjnych i konsumpcyjnych na jeszcze większy społeczny optymizm. Na tej samej zasadzie wzrost pesymizmu wpływa na jeszcze silniejsze zwiększenie pesymizmu.

3. Pętla między (e), (f) i (h), czyli zależność: oczekiwania społeczne – poziom równowagi funkcjonalnej – spodziewana rentowność inwestycji i konsumpcji, wydaje się najciekawsza, włączając nasze badania do głównego nurtu teoretycznego współczesnych nauk społecznych. Oczekiwania w tej pętli nie tylko są czynnikiem powodującym odmienne kształtowanie się wskaźnika ALK w stosunku do PKB, ale mają – w odróżnieniu od sporów w światowej ekonomii – bardziej charakter normatywny niż pozytywny. Są to oczekiwania „kreacyjne”, które leżą u podstaw konkretnych działań konkretnych aktorów. Mają one większe znaczenie niż pasywne przewidywania racjonalne czy irracjonalne, że coś się stanie i trzeba do tego się już dzisiaj próbować adaptować, restruktu-

ryzować itp. Za pośrednictwem kreatywnych i pasywnych oczekiwań narracja medialna i zmiany polityczne odgrywają więc istotną rolę w cyklu koniunkturalnym.

## 6. Modelowa predykcja zmian faz koniunkturalnych

Konstrukcja wskaźnika ALK i modelu zmian koniunkturalnych pozwoliły wyodrębnić w latach 1999–2016 aż osiem faz koniunkturalnych. Znacznie bardziej „nerwowy” charakter tych zmian w porównaniu z opisywanymi w literaturze cyklami koniunkturalnymi w różnych gospodarkach i w różnych okresach (zob. R. Barczyk 2006 czy Minsky 1992) wymaga do ich opisu i wyjaśnienia swoistej ekonomii emocji. Ekonomii, która może stawać się obecnie nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie bardzo przydatną w analizie zmian koniunkturalnych. W jaki sposób wyjaśnia ona tak krótkie okresy poszczególnych faz koniunkturalnych i przewiduje w ten sposób potencjalne kryzysy? Przede wszystkim dzięki wbudowaniu do wskaźnika i modelu ALK pomiarów społecznych oczekiwań oraz społecznych ocen sytuacji bieżącej, dzięki którym w gospodarce nie tyle zachodzą przejścia od jednej fazy cyklu gospodarczego do innej, co następuje zakłócanie równowagi funkcjonalnej systemu. System charakteryzuje się znacznym poziomem inercji, z której wybijają go aspiracje społeczne i gra polityczna. Ich efekty, zarówno pozytywne jak i negatywne, ujawniają się ze znacznym opóźnieniem, często już po odejściu ich autorów z pozycji decyzyjnych.

W ekonomii emocji oczekiwania społeczne można scharakteryzować lepiej takimi określeniami, jak: optymizm, pesymizm, niepokój, niepewność niż racjonalne, irracjonalne, ekstrapolacyjne czy adaptacyjne. Emocjom towarzyszy nadzieja sprawcza, co powoduje, że często przybierają one charakter oczekiwań kreatywnych: ktoś zlikwiduje nasz niepokój i niepewność, ktoś nasz pesymizm zamieni w optymizm. Społeczeństwo oczekuje jednakże kreacji w dość krótkich okresach – maksymalnie w ciągu dwóch, trzech lat.

Również wiele innych czynników skraca okresy zmian koniunkturalnych. Należy zwrócić uwagę np. na:

- a) krótki okres działania polityków wszystkich szczebli administracji państwowej w cyklach politycznych (maksymalnie 2–3 lata), co oczywiście ma silny związek z oczekiwaniami społecznymi, ale ma także swoje autonomiczne cechy w postaci dużej selekcji negatywnej w rekrutowaniu klasy politycznej;
- b) krótki okres działania kadry menedżerskiej sektora publicznego, odgrywającego w polskiej gospodarce wciąż ogromną rolę, największą wśród państw Unii Europejskiej. Krótkotrwałość tego działania jest oczywiście związana z krótkimi okresami oczekiwań społecznych i działań polityków, ma jednak również swe autonomiczne cechy (np. dążenie do otrzymania jak najszybszych odpraw finansowych). Pozostaje też w związku z ogólnym skracaniem się okresów strategicznych w biznesie;

- c) skracanie się okresów strategicznych w biznesie w związku z zaostrzaniem się walki konkurencyjnej, nastawanie epoki hiperkonkurencji czy „piątej fali” konkurencji, czego nie osłabiają nawet procesy koncentracyjne i monopolistyczne, próbujące bronić biznes przed tą konkurencją;
- d) oczekiwanie przez akcjonariuszy szybkich (w ciągu 2–3 lat) zwrotów z inwestycji i spadek zaufania do inwestycji długoterminowych;
- e) globalne przepływy kapitału, kształtujące w coraz większej mierze gospodarkę światową i jej części, szczególnie tzw. rynków wschodzących (*emerging markets*), w których kapitał rzadko pragnie pozostawać na dłużej – nawet gdy któryś z krajów objętych tą nazwą rozwija się stabilnie, podczas gdy inne mają problemy;
- f) ujawnianie się efektów polityki pieniężnej po 6–8 kwartałach (Filar 2015);
- g) szybki wzrost importu w fazach ożywienia i rozkwitu.

W ramach ekonomii emocji udaje się więc zidentyfikować wiele czynników decydujących o skracaniu się faz cyklu koniunkturalnego w Polsce. Wydaje się, że ekonomia ta może być również pomocna w wyjaśnianiu przejść do kolejnych faz cyklu i stanów równowagi/nierównowagi funkcjonalnej. W dobrych okresach ożywienia i rozkwitu oczekiwania są bowiem bardzo optymistyczne, a nawet nadmiernie optymistyczne. Nadmiernie optymistyczne oczekiwania są związane zazwyczaj z poprawą spożycia indywidualnego. Poprawa ta jest wynikiem spełnienia oczekiwań kreacyjnych, prowadzić jednak może do zahamowania reform strukturalnych, co może mieć negatywny wpływ na dalszy rozwój biznesu. W okresach gorszych istnieje wymuszona konieczność reform strukturalnych, a więc i szansa na polepszenie warunków biznesu.

W analizie równowagi funkcjonalnej w Polsce za pomocą wskaźnika ALK napięcia między pracą a kapitałem przyjmują więc inny charakter niż u M. Kaleckiego i ogólniej w analizach autorów lewicowych czy populistycznych. Wybijanie gospodarki z równowagi funkcjonalnej przez kapitał „kosztem” pracy ma charakter prorozwojowy (fazy ożywienia i rozkwitu w tabeli 1), natomiast przywracanie równowagi funkcjonalnej przez wzmocnienie pracy nie tylko nie sprzyja rozkwitowi czy nawet silniejszemu ożywieniu, lecz wyprzedza kryzys lub depresję.

## Wnioski

Nasze wnioski dotyczące ekonomii społecznych emocji zawierają się w poniższych 13 szczegółowych prawidłowościach kształtowania się wskaźnika ALK i jego części składowych.

Elementy wyprzedzające (dynamizujące), uruchamiające kolejne fazy cyklu, to zewnętrzne uwarunkowania ekonomiczne (syndrom gospodarki zależnej) i społeczne oczekiwania (nadzieje, obawy, niepokoje, obsesje) dotyczące raczej całej gospodarki niż osobistej sytuacji.

Zarówno wewnętrzna sytuacja ekonomiczna, jak i bieżący poziom życia oraz zadowolenie z sytuacji własnej i rodziny mają w większości okresów charakter bierny (wtórny), czyli podążają za zmianami elementów wyprzedzających. Mogą one występować zarówno naprzemiennie, jak i jednocześnie.

Efektom wzajemnego oddziaływania na siebie wymienionych wyżej czterech grup czynników jest sumaryczny indeks ALK, który mierzy rozwój społeczno-gospodarczy (w przeciwieństwie do PKB mierzącego tylko wzrost gospodarczy), a także pozwala na ocenę poziomu równowagi funkcjonalnej, czyli sterowności systemu.

Poziom równowagi jest tym niższy, im wyższe są odchylenia standardowe poszczególnych subindeksów (indeksów średniego szerebla, mierzących poziom każdej z czterech grup wskaźników), czyli innymi słowy – im większe jest „rozchwianie” i wewnętrzne „niedopasowanie” elementów systemu.

Zachwianie równowagi, tzn. zwiększenie odchylenia standardowego, powoduje zmianę kierunku trendu rozwoju społeczno-gospodarczego mierzonego przez wskaźnik ALK. Zmiana ta może być zarówno pozytywna (wzrost), jak i negatywna (spadek).

Rozwój społeczno-gospodarczy mierzony przez wskaźnik ALK ma kilka obiektywnych zewnętrznych korelatów, które można traktować z jednej strony jako wyraz ostatecznego celu rozwoju (*human flourishing*), a z drugiej jako potwierdzenie trafności indeksu jako wskaźnika rozwoju społeczno-gospodarczego. Te korelaty to: indeks psychologicznego samopoczucia (rejestrowanego co roku przez CBOS), zadowolenie z życia, odwrócona liczba samobójstw i poziom poparcia dla opozycji politycznej (zwłaszcza antysystemowej). Poziom równowagi mierzy sterowność systemu, czyli jego skłonność do odpowiadania na impulsy ośrodka kierowniczego.

Wysoki poziom równowagi oznacza małe zróżnicowanie tempa zmian poszczególnych wskaźników składających się na ogólny indeks ALK i niewielki poziom odchyżeń standardowych. Oznacza to swego rodzaju stagnację. W celu zdynamizowania systemu trzeba rozhuścić go – wprowadzić zmiany. Problemem jest duży poziom nierównowagi, który może odbić się negatywnie na sterowności systemu. Każda większa zmiana wymaga swoistej „przeciwwagi”.

Jeden z parametrów wewnętrznej sytuacji ekonomicznej, a mianowicie konsumpcja indywidualna, ma szczególne znaczenie w oddziaływaniu zarówno na zadowolenie z sytuacji bieżącej, jak i na oczekiwania przyszłości. Jest on swego rodzaju zmienną pośredniczącą amplifikującą (potęgującą) oddziaływanie innych czynników. A więc na przykład, kiedy ogólna (wewnętrzna) sytuacja ekonomiczna pogarsza się, to spadek konsumpcji indywidualnej potęguje niezadowolenie i pesymizm. Kiedy jednak spadku konsumpcji (a właściwie jak dotąd tempa jej wzrostu) nie ma, niezadowolenie z pogorszenia się sytuacji ulega osłabieniu (czy

swoistemu zawieszeniu). Na tej samej zasadzie wzrost konsumpcji „ponad stan” potęguje zadowolenie i optymizm.

Dobra sytuacja ekonomiczna i wysoki poziom zadowolenia z sytuacji własnej i rodziny nie gwarantują wysokiego poziomu stabilizacji (równowagi funkcjonalnej), jeżeli towarzyszy im niepokój i niepewność co do przyszłości kraju, zakładu pracy, rodziny. Także i odwrotnie: optymistyczne oczekiwania neutralizują negatywne dla równowagi funkcjonalnej skutki gorszej sytuacji ekonomicznej i niezadowolenia z niej.

Wszystkie zależności pomiędzy czterema wymiarami równowagi (zewnętrzna i wewnętrzna sytuacja ekonomiczna, bieżąca sytuacja społeczna, oczekiwania i nastroje) zanurzone są w „szarej strefie” oddziaływania mediów (w tym, a może zwłaszcza społecznościowych) oraz retoryki politycznej pochodzącej z różnych źródeł. Fakty, zdarzenia, a nawet własne odczucia i nastroje podlegają stałej redefinicji i reinterpretacji. W tym chaosie informacyjnym przebijają się jednak co jakiś czas i z reguły na krótko przekazy czasowo wiodące, takie jak np. „zielona wyspa” czy „Polska w ruinie”. Są one luźno związane z rzeczywistością. Ten związek określają zabiegi informacyjne, często odwołujące się do emocji. Tym można wytłumaczyć pewną nadpobudliwość czy nawet histerię opinii publicznej, silnie reagującej na różnego rodzaju plotki, zniekształcone informacje czy hasła, a także rzeczywiste zdarzenia i doświadczenia indywidualne i zbiorowe.

Artykułowane w ten sposób oczekiwania zachęcają rządzących i ubiegającą się o rządy opozycję do formułowania reformatorskich pomysłów i programów w nadziei, że pomogą im one zyskać lub utrzymać poparcie społeczne. Z reguły jednak wchodzą one w życie po licznych modyfikacjach w mniej lub bardziej okrojonej i zmienionej postaci. Jest to skutkiem oporu społecznego przeciwko zmianom, walki politycznej i gry interesów, a zwłaszcza oporu biurokracji przeciw niewygodnym dla niej rozwiązaniom. System jest w rezultacie wprowadzany w „drgania”, co wyraża się w większych odchyleniach standardowych naszych wskaźników.

W krótkim okresie prowadzi to do obniżenia poziomu równowagi funkcjonalnej, ale w dłuższym (ok. 3 lat) powoduje bardziej optymistyczne oczekiwania, które zwiększają odporność („antykruchłość”) na ewentualne pogorszenie obiektywnych parametrów. Innymi słowy, pojawia się przestrzeń dla dalszych reform. „Okno” dla reform otwiera się w sytuacji niezadowolenia (niepokojem) i może być poszerzone, gdy reformy przynoszą pierwsze pozytywne rezultaty i niepokój ustępuje miejsca nadziei.

Cały przedstawiony wyżej mechanizm cyklu koniunkturalnego ma charakter stochastyczny: każdej zależności można mniej lub bardziej dokładnie przypisać jakieś prawdopodobieństwo, na to nakładają się inne zależności o podobnym charakterze. Zarówno czas, jak i działania aktorów systemu i spoza systemu, a także czynników zewnętrznych, takich jak międzynarodowa koniunktura, mają tu charakter trudnych do przewidzenia zmiennych niezależnych. Jest to spowodowane znacznym natężeniem emocji oraz poznawczymi, kompetencyjnymi i motywa-

cyjnymi ograniczeniami zbiorowych i indywidualnych aktorów uczestniczących w skomplikowanym procesie kształtowania się społeczno-ekonomiczno-politycznej koniunktury.

Wskaźnik ALK może być bardzo dobrym uzupełnieniem wskaźnika PKB w analizie koniunktury gospodarczej, jej prognozowaniu oraz prowadzenia polityki antycyklicznej. Wykorzystując bogactwo socjologicznych analiz opinii społecznej, wskaźnik ALK wprowadza do analizy koniunktury praktyczny sposób pomiaru znaczenia oczekiwań gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w kształtowaniu się koniunktury i przyszłego PKB.

Wskaźnik ALK pokazuje, że zarówno nadmiernie restrykcyjne, jak i nadmiernie ekspansywne polityki pieniężne i fiskalne są niebezpieczne dla wzrostu gospodarczego i sterowności systemu, doprowadzając do przechodzenia gospodarki opisywanej ekonomią racjonalnych wyborów do ekonomii emocji, opisującej i kreującej kryzysy gospodarcze i społeczne. Obok więc zrównoważonych polityk fiskalnej i monetarnej konieczne jest prowadzenie trudnych reform instytucjonalnych w okresach rosnących pozytywnych emocji społecznych. Zmiany wskaźnika ALK pokazują, przez silne odchylenia od zmian PKB, w których momentach można takie reformy rozpoczynać, a w których należy je zwalniać.

Tekst wpłynął: 15 maja 2017 r.  
(wersja poprawiona: 27 września 2017 r.)

## Bibliografia

- Akerloff G.A., Shiller R.J., *Zwierzęce instynkty. Czy ludzka psychika napędza globalną gospodarkę i jaki to ma wpływ na przemiany światowego kapitalizmu?*, Studio Emka, Warszawa 2010.
- Akey P., Lewellen S., *Policy Uncertainty, Political Capital, and Firm Risk-Taking*, 2015, business-school.exeter.ac.uk., documents.
- Atkinson A., *Inequalities. What Can Be Done?*, Harvard University Press, Cambridge 2015.
- Atkinson A., Piketty T., *Top Incomes: A Global Perspective*, Oxford University Press, Oxford 2010.
- Baker S.R., Bloom N., Davis S.J., *Measuring Economic Policy Uncertainty*, NBER Working Paper, Cambridge 2015.
- Barczyk R., Kąsek L., Lubiński M., Marczewski K., *Nowe oblicza cyklu koniunkturalnego*, PWE, Warszawa 2006.
- Barro R., *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 1997.
- Baudilliard J., *La guerre du Golfe n'aura pas lieu*, Galilée, Paris 1991.
- Chance L., Thiry G., Demailly D., *Beyond GDP Indicators: to What End?*, „New Prosperity” 14.09.2014.
- Constanza R., Hart M., Posher S., Tolberth J., *Beyond GDP: The Need for New Measures of Progress*, „The Pardee Papers” 2009, nr 4.



- Derrida J., *Séminaire la bête et le souverain*, t. II (2002–2003), Galilée, Paris 2010.
- Di Tella R., MacCulloch R., Oswald A.J., *The Macroeconomics of Happiness*, „Review of Economics and Statistics” 2003, nr 85(4).
- Dornbusch R., Edwards S., *Macroeconomic Populism in Latin America*, NBER, Cambridge 1989.
- Filar D., *Między zieloną wyspą a dryfującą krą*, Księgarnia Naukowa Arche, Olsztyn 2015.
- Fleurbaey M., Blanchet D., *Beyond GDP – Measuring Welfare and Assessing Sustainability*, Oxford University Press, Oxford 2013.
- Frey B.S., Stutzer A., *Happiness, Economy and Institutions*, „Economic Journal” 2000, nr 110.
- Frydman R., Goldberg M.D., *Ekonomia wiedzy niedoskonałej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009.
- Gali J., *Monetary Policy, Inflation, and the Business Cycle. An Introduction to the New Keynesian Framework and Its Applications*, Princeton University Press, Princeton and Oxford 2015.
- Guardiola J., Picazo-Tadeo A., Rojas M., *Economic Crisis and Well-Being in Europe: Introduction*, Social Indicators Research, 2014, DOI 10.1007/s11205-D14–0594-X.
- Ion M., Gulen H., *Policy Uncertainty and Corporate Investment*, „Review of Financial Studies – Oxford Journals” 2015, nr 3.
- Hirschman O., *The Passions and the Interests. Political Arguments for Capitalism before its Triumph*, Princeton University Press, Princeton 1977.
- Kalecki M., *Political Aspect of Full Employment*, „Political Quarterly” 1943, nr 4.
- Kaldor N., *A Model of the Trade Cycle*, „Economic Journal” 1940, nr (50)197.
- Kołodko G.W., *O naprawie naszych finansów*, Prószyński Media, Warszawa 2004.
- Kołodko G.W., *Droga do teraz*, Prószyński Media, Warszawa 2015.
- Koźmiński A.K., Noga A., Piotrowska K., Zagórski K., *Operationalization and Estimation of Balanced Development Index for Poland 1999–2016*, „Statistics in Transition Spring” 2015, nr 1 (2015a).
- Koźmiński A.K., Noga A., Piotrowska K., Zagórski K., *Wrózenie ze wskaźników*, „Rzeczpospolita” 28.12.2015 (2015b).
- Koźmiński A.K., Noga A., Piotrowska K., Zagórski K., *The Balanced Development Index: Its Construction and Application in Times of Uncertainty Poland 1999–2017*, „Polish Sociological Review” 2016, nr 3(95) (2016a).
- Koźmiński K., Noga A., Piotrowski K., Zagórski K., *W poszukiwaniu antykruchości systemu społeczno-ekonomicznego – zastosowania syntetycznego wskaźnika ALK*, „Ekonomista” 2016, nr 1 (2016b).
- Koźmiński A.K., Noga A., Piotrowska K., Zagórski K., *Czy w 2017 roku nastąpi odbicie*, „Rzeczpospolita” 27.12.2015 (2015c).
- Kuznets S., *National Income 1929–32 – A Report to the U.S. Senate, 73rd Congress, 2nd Session. Washington*, US Government Printing Office, Washington 1934.
- Kydland F.E., Prescott E.C., *Time Build and Aggregate Fluctuations*, „Econometrica” 1982, nr 50(6).
- Lyapunov A.M., *The General Problem of the Stability of Motion*, Taylor & Francis, London 1992.
- Lucas R.E., *Studies in Business Cycle Theory*, Basil Blackwell, Oxford 1981.
- Minsky H.P., *The Financial Instability Hypothesis*, The Jerome Levy Institute of Bard College Working Paper, Blithewood 1992, no 73.



- Pareto V., *A Treatise on General Sociology*, Dover Publications, New York 1963.
- Perroux F., *Pour une philosophie du nouveau développement*, Aubier/Presse de l'Unesco, Paris 1981.
- Powers C., *The Role of Sticking Points in Pareto's Theory of Social Systems*, w: *Vilfredo Pareto: Beyond Disciplinary Boundaries*, red. J.V. Femia, A.J. Marshall, Ashgate, Surrey in Farnham 2012.
- Sargent T., Sims C.A., *Business Cycle Modelling Without Predicting to Have Too Much A Priori Economic Theory*, 1977, <https://ideas.repec.org/p/fip/fedmwp/55.html>.
- Summers L., *The Age of Secular Stagnation*, „Foreign Affairs” 17.02.2016 (2016a).
- Summers L., *A Badly Designed US Stimulus Will Only Hurt the Working Class*, „Financial Time” 14.11.2016 (2016b).
- Tomer J.F., *What is Behavior Economics?*, „Journal of Socio-Economics” 2007, nr 36.
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo*, WN PWN, Warszawa 2002.
- Wojtyna A., *Współczesna ekonomia – kontynuacja czy poszukiwanie paradygmatu?*, „Ekonomista” 2008, nr 1.

**EKONOMIA SPOŁECZNYCH EMOCJI.  
RÓWNOWAGA I NIERÓWNOWAGA FUNKCJONALNA  
W GOSPODARCE POLSKIEJ W LATACH 1999–2016  
NA PODSTAWIE WSKAŹNIKA ALK (BDI)**

**Streszczenie**

Autorzy wykorzystują zintegrowany wskaźnik rozwoju społeczno-gospodarczego, zwany wskaźnikiem ALK (BDI) do analizy koniunktury gospodarczej w Polsce w latach 1999–2016. Wskaźnik ALK obejmuje 43 zmienne społeczne i ekonomiczne w podziale na cztery grupy: 1) oceny bieżącej sytuacji społecznej i politycznej, 2) przewidywania społeczne, 3) wewnętrzna sytuacja ekonomiczna, 4) czynniki zewnętrzne. Autorzy wykazują, że przewidywania społeczne mają wpływ na przebieg cyklu koniunkturalnego, a ekonomia społecznych emocji może być wykorzystywana do jego prognozowania.

**Słowa kluczowe:** dobrostan, cykl koniunkturalny, oczekiwania społeczne, Polska

**JEL:** A1, E3, I3

**ECONOMICS OF SOCIAL EMOTIONS:  
FUNCTIONAL EQUILIBRIUM VS. DISEQUILIBRIUM  
IN THE POLISH ECONOMY BASED ON THE BDI INDICATOR,  
1999–2016**

**Summary**

The authors use an integrated indicator of socio-economic development, called ALK (BDI), to analyze business cycles in the Polish economy in the period 1999–2016. The indicator includes 43 social and economic variables contained in four groups: (1) current as-

sessments of social and political situation, (2) social expectations, (3) internal economic situation, (4) external factors. The authors show that social expectations have impact on the business cycle, and the economy of social emotions can be used to forecast it.

**Key words:** well-being, business cycle, social expectations, Poland

**JEL:** A1, E3, I3

**ЭКОНОМИКА СОЦИАЛЬНЫХ ЭМОЦИЙ.  
ФУНКЦИОНАЛЬНОЕ РАВНОВЕСИЕ И НЕРАВНОВЕСИЕ  
В ПОЛЬСКОЙ ЭКОНОМИКЕ В 1999–2016 ГГ.  
В СВЕТЕ ПОКАЗАТЕЛЯ ALK (BDI)**

**Резюме**

Для анализа экономической конъюнктуры в Польше в 1999–2016 гг. авторы используют интегрированный показатель социально-экономического развития, называемый показателем ALK (BDI). Показатель ALK охватывает 43 социальных и экономических переменных, которые можно разделить на четыре группы: 1) оценка текущего социального и политического положения, 2) социальные прогнозы, 3) внутренняя экономическая ситуация, 4) внешние факторы. Авторы доказывают, что социальные прогнозы имеют влияние на ход конъюнктурного цикла, а экономика социальных эмоций может быть использована для его прогнозирования.

**Ключевые слова:** благосостояние, конъюнктурный цикл, социальные ожидания, Польша

**JEL:** A1, E3, I3